

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945  
Nr 235 (12 314) ▲ Wyd. 2

Poznań, czwartek 4 października 1984

Cena 5 zł

PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028

Z udziałem S. Kalkusa  
i M. Rakowskiego  
Poznańscy związkowcy  
spotkali się w HCP

(PAP) W Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” odbyło się wojewódzkie spotkanie przedstawicieli zakładowych organizacji związkowych województwa poznańskiego z przedstawicielami centralnych władz partyjnych i państwowych. Jego celem było przedstawienie najważniejszych problemów ruchu związkowego, a zwłaszcza omówienie kierunków integracji związków zawodowych w naszym kraju. W spotkaniu uczestniczyli m.in. członek Biura Politycznego KC PZPR Stanisław Kalkus, oraz wicepremier Mieczysław Rakowski.

(Obszerne sprawozdanie ze spotkania zamieścimy w najbliższym numerze „Głosu”).

Muzyczne wojaże od Meksyku po Budapeszt

W Hiszpanii i na Wyspach Kanaryjskich  
zaczyna sezon Orkiestra A. Duczmal

INFORMACJA WŁASNA

Choć uvertura nastąpiła w Międzynarodowym Dniu Muzyki — 1 października w Zamku Królewskim w Warszawie, jednak pierwszy z głównych aktów nowego sezonu artystycznego poznańskiej Orkiestry Kameralnej Polskiego Radia i Telewizji rozegra się w Hiszpanii, w tym i na Wyspach Kanaryjskich. Na to tournée zespół Agnieszki Duczmal

R. Malinowski w Akademii Rolniczej

Inauguracja roku akademickiego  
w kolejnych poznańskich uczelniach

INFORMACJA WŁASNA

Trzy kolejne poznańskie szkoły wyższe zainaugurowały wczoraj nowy rok pracy. W Akademii Rolniczej w tym święcie uczestniczyli obok profesorów i słuchaczy szerokie grono zaproszonych gości z wicepremierem Romanem Malinowskim i wiceministrem rolnictwa i gospodarki żywnościowej Henrykiem Barczykiem. Obecni byli także przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych z województwa: gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego — reprezentowani między innymi przez I sekretarza KW PZPR w Kaliszu — Jana Janickiego i sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jana Maćkowiaka. Szeroka reprezentacja przedstawicieli władz, instytucji i organizacji łączących swoje działania z rolnictwem i ludzi

Ocena działalności Komitetu Rady Ministrów do spraw  
Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Dyscypliny Społecznej  
Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

(PAP) 2 bm. na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR omówiono aktualne problemy związane ze zwalczaniem patologii społecznej. Oceniono, że szereg uchwalonych ustaw oraz podjętych decyzji umożliwiło bardziej energiczne przeciwdziałanie i zapobieganie tym zjawiskom.

Biuro Polityczne zapoznano się z dotychczasową działalnością i zamierzeniami Komitetu Rady Ministrów do spraw Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Dyscypliny Społecznej. Podkreślono, że Komitet od chwili swego powstania realizując zalecenia kierownictwa partii i rządu, podjął wiele ważnych inicjatyw wychodząc również w ten sposób na spotkanie społecznemu oczekiwaniu. Ujawniono wiele przestępstw i wykroczeń w różnych dziedzi

nach gospodarki i życia społecznego. Działalność Komitetu przyczynia się stopniowo do zwiększenia bezpieczeństwa obywateli. Mimo niewątpliwiej poprawy na wielu odcinkach istnieje potrzeba zwiększenia wysiłków na rzecz umacniania praworządności i porządku publicznego. Podkreślono konieczność zaostrzenia środków prawnych oraz rozszerzenia społecznego frontu walki ze zjawiskami patologii.

Biuro Polityczne zapoznano się z dotychczasową działalnością i zamierzeniami Komitetu Rady Ministrów do spraw Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Dyscypliny Społecznej. Podkreślono, że Komitet od chwili swego powstania realizując zalecenia kierownictwa partii i rządu, podjął wiele ważnych inicjatyw wychodząc również w ten sposób na spotkanie społecznemu oczekiwaniu. Ujawniono wiele przestępstw i wykroczeń w różnych dziedzi

Plenum Włoskiej  
Partii Komunistycznej

(PAP) W środę zakończyły się obrady Komitetu Centralnego Włoskiej Partii Komunistycznej. Głównym tematem obrad były reformy instytucjonalne, o których przeprowadzenie walczą komunisty włoscy.

Kadra administracyjna musi być  
sprawiedliwa i skuteczna w działaniu

(PAP) Premier — gen. armii Wojciech Jaruzelski spotkał się z grupą najlepszych absolwentów, słuchaczy i z kierownictwem Centrum Podyplomowego Kształcenia Pracowników Administracji Państwowej, z gronem profesorów stale współpracujących z tą placówką, która właśnie zainaugurowała zajęcia dla kolejnego, trzeciego już rocznika słuchaczy. Dyskusja, jaka toczyła się podczas spotkania, była oparta na konkretnych doświadczeniach z pierwszego półrocznego okresu działania centrum, stała się też okazją do szerszej refleksji nad złożonymi powinnościami kadr naszej administracji państwowej, w procesach umacniania socjalistycznej demokracji i socjalistycznego państwa. W socjalistycznym państwie — powiedział m. in. Wojciech Jaruzelski — kadra administracyjna musi być światła, sprawiedliwa, kompetentna, skuteczna w działaniu...

Jako pierwszy głos zabrał dyrektor Centrum Podyplomowego Kształcenia Pracowni-

ków Administracji Państwowej — doc. dr hab. Adam Jaroszyński, który przypominał chwile tworzenia tej placówki, idee, jakie jej przesyłały, a związane z kształceniem kadr na stanowiska kierownicze w administracji państwowej.

Prof. Kazimierz Secomski zawarł w swym wystąpieniu spostrzeżenie na temat ścisłej korelacji między usprawnianiem funkcjonowania administracji państwowej, a podniesieniem poziomu systemu zarządzania. Wynika to m. in. ze współzależności między państwem a społeczeństwem, między administracją, jej ogniwami a obywatelami.

Na zakończenie spotkania głos zabrał Wojciech Jaruzelski, który złożył serdeczne gratulacje absolwentom pier-

Dokończenie na str. 2

W Poznaniu obraduje  
Komisja Ideologiczna KC PZPR

INFORMACJA WŁASNA

W Poznaniu rozpoczyna dzisiaj dwudniowe obrady Komisja Ideologiczna Komitetu Centralnego PZPR. Uczestnikiem tego roboczego spotkania zaprezentowane zostaną doświadczenia i dorobek poznańskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej. Zapoznają się oni z wdrażaniem uchwały XIII plenarnego posiedzenia KC PZPR i z problemami wynikającymi w toku jej realizacji. Ponadto w pierwszym dniu obrad omówione zostaną aktualne problemy pracy ideologicznej w kilku środowiskach Poznania i województwa poznańskiego. (zr)

Stosunki państwo — Kościół ★ Wymiana ambasadorów z USA  
★ Fundacja rolna ★ Starania Polski o przyjęcie do MFV  
★ Ocena spotkań A. Gromyki w Waszyngtonie ★ Wizyty dyplomatów zachodnich

Konferencja prasowa J. Urbana

(PAP) 2 bm. odbyła się kolejna konferencja prasowa rzecznika prasowego rządu Jerzego Urbana z dziennikarzami zagranicznymi i grupą przedstawicieli prasy krajowej.

Pierwsze z pytań przedstawionych rzecznikowi rządu brzmiało: Dlaczego nie doszło jeszcze do spotkania premiera Wojciecha Jaruzelskiego z pry-

masem Polski, kardynałem Józefem Glempem? W odpowiedzi J. Urban stwierdził: mamy do czynienia z dziwnym zjawiskiem. Korespondenci zachodni sami „wyznaczają” datę spotkań premiera z prymasem, a potem sami te przez siebie ogłoszone spotkania odwołują, czyniąc sensację z tego, że się nie odbyły! Jest

Dokończenie na str. 5

Pilskie — 40-lecie MO i SB

Odnaczenia dla funkcjonariuszy

INFORMACJA WŁASNA

Z okazji 40 rocznicy powołania organów Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa odbyły się wczoraj w Pile okolicznościowe uroczystości. Wzięły w nich udział przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych województwa z I sekretarzem KW PZPR — Michałem Niedźwiedziem, prezesem WK ZSL — Eugeniuszem Jaryszem, przewodniczącym WK SD — Alfredem Jeske oraz wojewodą pilskim Bogdanem Dymarkiem i szefem Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych płk. Kazimierzem Pjaną. Spotkali się oni z grupą weteranów i najbardziej zasłużonych pracowników Milicji Obywatelskiej.

W sali kameralnej pilskiego Domu Kultury odbyła się z kolei uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych, odznak resortowych i regionalnych. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymał m.in. ppłk Zygmunt Do-

minikowski, ppłk rezerwy Bogdan Jabłoński, mjr Szczerban Kosteki, ppłk Edmund Krajewski, mjr rezerwy Lucjan Piórkowski, mjr rezerwy Zbigniew Ratajczak, mjr rezerwy Władysław Szewczyk, mjr rezerwy Edward Truszkowski. Kilkadziesiąt osób udekorowano złotymi srebrnymi i brązowymi Krzyżami Zasługi, a 133 osobom wręczono medale Za Udział w Walkach w Obronie Władzy Ludowej.

Wieczorem odbyła się okolicznościowa akademicka, podczas której wygłosił przemówienie sekretarz KW PZPR w Pile — Jan Śnioszek. Omówił on zasługi jakie ma na swoim koncie Milicja Obywatelska i Służba Bezpieczeństwa w umacnianiu porządku publicznego, ładu i bezpieczeństwa oraz złożył w imieniu władz polityczno-administracyjnych podziękowania za trud i wysiłek wkładany w wypełnianie codziennych obowiązków służbowych (pej)

Sport

Podziękowanie dla  
organizatorów XI OSM

Ostatnim akcentem odbyłej w lipcu XI Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży było wczorajsze spotkanie Komitetu Organizacyjnego z rzeszą działaczy, którzy nieraz do społecznie oddali swe siły w przygotowaniu i przeprowadzeniu tego święta młodzieńczego sportu.

W imieniu Komitetu Organizacyjnego przybyłych gości witał jego przewodniczący i zarazem prezydent Poznania Andrzej Wituski wraz z wojewodzina Zofią Dąbrowską i zastępcą przewodniczącego GKKPiS Adamem Izdoreczkiem. Przybyłym działaczom podziękowano za ich rzetelną i owocną pracę przy „Spartakiadzie 40-lecia” i wręczono szereg odznaczeń resortowych oraz nagród. (leg)

Ideologia pomaga żyć

Zagonieni pokonywaniem codziennych trudności, zwłaszcza zaś tych, które się wiążą ze zdobywaniem artykułów bieżącego użytku, nie zawsze zdajemy sobie sprawę, jak wielką rolę w kształtowaniu naszego życia odgrywa ideologia. Jak bardzo wpływa ona nie tylko na postawy ludzi, na ich stosunek do współobywateli, na decyzje polityczne różnej rangi, ale także na tak pozornie odległe od niej obszary działalności jak gospodarka i w ogóle ekonomika.

Gdy sobie w pełni uświadomimy funkcję ideologii w państwie socjalistycznym i socjalistycznym społeczeństwie, nie sposób przecenić jej znaczenia. To właśnie ideologia wskazuje drogę społecznego rozwoju, uczy zgodności słów i czynów, uzbraja, jak to się zwykle mówi, w oręż walki z przeciwnikami ustroju — tymi z zewnątrz i tymi z wewnątrz.

Wczorajsza „Trybuna Ludu” w komentarzu Anny Pawłowskiej pt. „Czas ideologii” stwierdza, że same słowa niewiele

znaczą i „nabierają mocy dopiero wtedy, gdy za nimi idą zgodne z nimi, potwierdzające je czyny”. Trudno o bardziej obrazowe określenie znaczenia ideologii. Do czego może doprowadzić jej niedocenianie

ODGŁOSY

lub usuwanie na plan dalszy, przekonał się na własnej skórze w latach siedemdziesiątych, których konsekwencją był kryzys polityczny, ekonomiczny i moralny o rozmiarach po wojnie w naszych kronikach nie notowanych.

Istnieje dzisiaj potrzeba oparcia się na ideologicznych podstawach właśnie w wychodzeniu z tego kryzysu, uświadomienia sobie drogi, którą idziemy teraz i pójdziemy w przyszłości. Nie chodzi tu o samą czystą teorię, lecz o kształtowanie postaw ludzkich, o to, by nie było rozdźwięku

między słowami i czynami, by wreszcie idee socjalizmu przybliżył ludziom i pozyskał możliwość jak największą część społeczeństwa do urzeczywistnienia zadań wysuniętych przez partię.

Chcąc postępować zgodnie z ideologią partii marksistowskiej, tej partii, która w Polsce przejęła na swe barki najcięższy ciężar odpowiedzialności za losy narodu i państwa nie wystarczy znać teorie, historię ruchu rewolucyjnego i życiorysy wszystkich działaczy robotniczych, choć są to sprawy bardzo ważne i dla dobrego poznania idei niezbędne. Trzeba jednak jeszcze na co dzień przestrzegać ideologicznych wskazań i żyć w zgodzie z nimi. Dopiero wówczas idee stają się motorem napędowym rozwoju i postępu, a równocześnie skutecznym hamulcem wszelkich wypaczeń i odstępstw od socjalizmu. Socjalistyczna odnowa sprzyjać powinna wzrostowi znaczenia ideologii w codziennej praktyce politycznej i na odwrót — ideologia służyć powinna socjalistycznej odnowie.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Dokończenie na str. 2

## W WIELKOPOLSCE

### Naukowo o reformie

(Inf. wł.) Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Lesznie odbyła się konferencja naukowa na temat wpływu nowego systemu ekonomiczno-finansowego na efektywność i organizację pracy w przedsiębiorstwach zorganizowana przez delegaturę wojewódzką Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa w Lesznie oraz Akademię Ekonomiczną w Poznaniu. Uczestniczyli przedstawiciele kierownictwa jednostek gospodarczych z województwa leszczyńskiego, przybyli także przedstawiciele wojewódzkich władz politycznych i administracyjnych.

Konferencję otworzył prezes delegatury wojewódzkiej TNOiK w Lesznie — dr Stanisław Nowak. W referatach naukowych przedstawionych przez naukowców z poznańskiej Akademii Ekonomicznej i pracowników Oddziału Wojewódzkiego NBP w Lesznie oraz w dyskusji poruszono zagadnienia związane z motywacyjnymi uwarunkowaniami efektywności w przedsiębiorstwach, kierunkami zmian w systemie wynagradzania za pracę, wpływem powiązań systemowych w mechanizmie cen na efektywność przedsiębiorstw, zmianami w zasadach regulowania działalności inwestycyjnej oraz skutecznością działania instrumentów polityki „trudnego pieniądza”. Mówiono również o bieżących problemach praktycznego wdrażania nowego, systemu ekonomiczno-finansowego w przedsiębiorstwach państwowych i jednostkach spółdzielczych. (ar)

### Mistrzowie orki

(Inf. wł.) Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Wiejskiej w Kaliszu już po raz drugi był organizatorem konkursu orki. W ubiegłym roku gospodarzem współzawodnictwa wojewódzkiego było koło ZMW w Koźminie, natomiast w bieżącym konkurs orki odbył się na polach Państwowego Gospodarstwa Rolnego Psary koło Kalisza.

W finale wojewódzkim wzięło udział 16 traktorzystów. Konkurowali oni w poszczególnych kategoriach ciągników i obok sprawności w wykonaniu orki musieli popisać się złą pomocą techniczną obsługi ciągników i maszyn. Oceniane były także stan ciągników, wyposażenie ich w narzędzia, czystość i sprawność techniczna.

W kategorii ciągników do 30 KM zwyciężył Ryszard Szmaj, a ciągników cięższych — Mieczysław Maciaszek. (msj)

### Kaliskie

## Spotkanie z cyklu „Związkowa Trybuna”

#### INFORMACJA WLASNA

W Kaliszkim rozpoczął się cykl rejonowych spotkań dla łączy związkowych pod wspólną nazwą „Związkowa Trybuna”. Spotkania, organizowane przez Wydział Polityczno-Organizacyjny KW PZPR w Kaliszu i inicjatywy Kolegium Przedstawicieli Związków Zawodowych Województwa Kaliskiego, służącej dalszej integracji ruchu związkowego, wypracowaniu wspólnej platformy i form działania, uzgodnieniu stanowisk w najważniejszych dla ruchu związkowego sprawach. Chodzi też o przekazanie związkowcom możliwie pełnej informacji o

problemach życia politycznego, społecznego i gospodarczego województwa.

W spotkaniu uczestniczyć będą przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych, dyrektorzy wydziałów w Urzędzie Wojewódzkim, pracownicy organów ścigania i sprawiedliwości. Związkowcy uzyskają możliwość kompetentnych wyjaśnień i odpowiedzi na nurtujące ich pytania.

Pierwszą w ramach „Trybuny Związkowej” spotkanie z cyklu odbyło się w rejonie Pleszewa. W spotkaniu wzięli udział sekretarz KW PZPR w Kaliszu — Jerzy Mazurek. (msj)

## Kadra administracyjna musi być sprawiedliwa i skuteczna w działaniu

#### Dokończenie ze str. 1

Wszędo kursu studiów w Centrum Poddyplomowego Kształcenia Pracowników Administracji Państwowej, a w szczególności tym, którzy ukończyli ten kurs z wyróżnieniem. Doświadczanie uzyskane w początkowym, pionierskim okresie Centrum powinny być spożytkowane w jego dalszej działalności. Dzisiejsze spotkanie, wymianę poglądów traktujemy — podkreślił premier — zarazem jako wkład do najbliższego, XVII Plenum KC PZPR, które rozważać będzie problemy umacniania naszego państwa i rozwoju socjalistycznej demokracji.

Nawiązując do procesów funkcjonowania państwa, premier zwrócił m. in. uwagę na spotykane poglądy, niesłusznie przeciwstawiające sobie, w istocie przecież nierozdzielne kwestie demokracji i dyscypliny, decyzyjności i samorządności.

Następnie premier, nawiązując do opublikowanego w lipcu br. i wdrażanego obecnie „Kodeksu powinności urzędników państwowych PRL”, scharakteryzował oczekiwania z nim związane. Omawiając problem autorytetu administracji W. Jaruzelski podkreślił, że skuteczność jej działań jest podstawowym problemem jakości pracy urzędników.

Kończąc, Wojciech Jaruzelski wyraził nadzieję na zacieśnienie współpracy Centrum Poddyplomowego Kształcenia Pracowników Administracji Państwowej z innymi krajowymi placówkami naukowo-badawczymi, studium problematyki socjalistycznej demokracji, funkcjonowanie państwa i jego organów. Absolutem Centrum premier życzył powodzenia na nowych stanowiskach pracy, a studentom — sukcesów w nauce. (PAP)

Dokładanie ze str. 1

to dziecienna zabawa. Jeśli chodzi o meritum, to już niejednokrotnie mówiłem, że spotka nie premier — prymas nie są czymś nadzwyczajnym, że jest to forma ustabilizowana. Następne spotkanie powinno nastąpić w niedługim czasie. Dialog państwo — Kościół trwa, czego przejawem było odbyte 17 września br. posiedzenie Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Episkopatu, omawiające m. in. postępowanie w stabilizacji sytuacji społecznej i moralnej w kraju oraz w procesie porozumienia narodowego.

Następne pytanie dotyczyło szansy wymiany ambasadorów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Stanów Zjednoczonych.

Stosunki między krajami składają się z dwóch warstw — odpowiedział J. Urban. — A mianowicie: warstwę faktyczną i warstwę protokołarną. Znaczenie decydujące ma faktyczny kształt stosunków. Ale stosunki z USA są zdecydowanie złe. Muszą one ulec zmianie, aby można było podnieść ich rangę protokołarną. Jesteśmy gotowi wymienić ambasadorów niezwłocznie wówczas gdy znikną amerykańskie restrykcje oraz demonstrowana przez Waszyngton wobec państwa polskiego i ujawniana w różnych formach jawna wrogość. Takie stanowisko zajmujemy nieodmiennie od dwóch lat.

Padło kolejne pytanie: jakie są perspektywy fundacji rolnej?

Został zrobiony kolejny krok na drodze uzgodnień związanych ze statutem fundacji — powiedział J. Urban. Oświadczenie woli organizatorów fundacji, zwane aktem erekcyjnym, wykazuje pewną rozbieżność z formułą uzgodnioną w projekcie statutu. Pojawia się nowy problem związany z niektórymi kwestiami finansowymi. Przyszła fundacja, z mocy ustawy, byłaby zwolniona od podatku od darowizn zasilających jej fun-

## Konferencja prasowa J. Urbana

dasze. Rząd rozważył jednak musi czy i jakie dalsze ulgi podatkowe i celne mogą wchodzić w grę z punktu widzenia obowiązujących prawa i istniejących precedensów.

Jak wygląda w chwili obecnej kwestia starań Polski o przyjęcie jej do Międzynarodowego Funduszu Walutowego — także było jedno z następujących pytań. Odpowiedź brzmiała: Nie nowego w tej dziedzinie się nie dzieje. Stany Zjednoczone zapowiedziały wprowadzić wycofanie swego sprzeciwu wobec przyjęcia PRL do tego funduszu, ale zapowiedzi tej nie wykonały.

Spotkanie ministra Gromyki z osobistościami amerykańskimi wywołało ogromne zainteresowanie w całym świecie. Jak rząd polski ocenia wyniki tych spotkań — zapytano. W odpowiedzi rzecznik prasowy rządu oświadczył: stosunki między mocarstwami są ważne dla świata. Uważamy za przydatne, że pierwszy wicepremier i minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko odbył spotkanie z przywódcą USA. Popieramy stanowisko ZSRR wyrażone w przemówieniu A. Gromyki w ONZ. Odnotowujemy zrazem słowa radzieckiego wicepremiera zawarte w oświadczeniu dla prasy po spotkaniu z prezydentem Reaganem, że rozmowa ta nie pozwala twierdzić iż w polityce USA dokonano się rzeczywisty zwrot ku realizmowi w ujmowaniu problemów wojny i pokoju.

Przedstawiciel „Los Angeles Times” zapytał o treść podpisanego niedawno protokołu między sądami najwyższymi Polski i Mongolii, dociekając czy chodziło o przyjmowanie przez Mongolii z Polski ludzi skazanych na ewentualną karę wydalenia z kraju. Protokół dotyczył współpracy sądów najwyższych obydwu krajów — oznajmił J. Urban — a tak

że wymiany doświadczeń. W sprawie ewentualnej kary wydalania z kraju nie mam nic nowego do dodania.

Zapytano następnie o program zapowiedzianej przez prasę wizyty premiera Grecji Andreas G. Papandreu w Polsce oraz o stan wzajemnych stosunków obydwu krajów.

— Z oficjalną wizytą w Polsce greckiego męża stanu — powiedział rzecznik prasowy rządu — wiążemy nadzieje na dalsze ożywienie dobrych stosunków z Grecją, zarówno w płaszczyźnie politycznej i gospodarczej, jak i kulturalnej oraz naukowej.

Ze sprawami międzynarodowymi związane było również pytanie o planowany przyjazd do Polski ministra spraw zagranicznych RFN Genschera. Trwają przygotowania do tego ważnego wydarzenia — stwierdził J. Urban. Wizyta ta została już uzgodniona. Liczymy na to, że dojdzie do skutku. Nie mogę jednak nie zauważyć że w międzyczasie zaszło w RFN wiele niepokojących faktów. Mam na myśli niektóre wypowiedzi kanclerza i jego współpracowników rządowych oraz partyjnych, udział kanclerza w imprezach rewizjonistycznych itp. Zdarzenia te rzucają cień na proces przygotowań do wizyty min. Genschera.

Następne z pytań nawiązywało do wcześniejszej wypowiedzi J. Urbana na temat wykorzystywania świątyn katolickich w Polsce do celów pozareligijnych, czysto politycznych. Miałem na myśli — uzupełnił rzecznik rządu — to wszystko, co ma charakter demonstracyjnych w kościołach przejawów wrogości politycznej, niezbędne jest bowiem wyeliminowanie zarówno z samych obiektów kościelnych, jak i z obrzędów tego

wszystkiego, co nie ma nic wspólnego z wiarą i religią. W nawiązaniu do wywiadu udzielonego PAP przez ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki Benona Miśkiewicza pytano, czy zapowiedziana przez niego „moralna” ocena kadry nauczycieli akademickich oznacza ocenę „polityczną”. W odpowiedzi J. Urban przypomniał że na wyższych uczelniach odbywają się w sposób permanentny przeglądy kadr akademickich przeprowadzane według wielostronnych kryteriów.

Dziennikarz francuski z „Le Figaro” Marqueritte poprosił o przedstawienie kalendarium spodziewanych wizyt zagranicznych w Polsce w br. J. Urban nadmieniał, że o niektórych wizytach donosiła już prasa polska. Np. o wspomnianych już odwiedzinach premiera Grecji Papandreu, przygotowywanej wizycie ministra Genschera, zapowiedzianej wizycie ministra spraw zagranicznych Włoch Gjulio Andreottiego, a także szefa dyplomacji Austrii Leopolda Gratzta. Będą w tym roku i przysylnie także inne donoszące wizyty polityków zachodnich.

Zapytano też, jak sprawdza się w praktyce znolizowana ustawa paszportowa. J. Urban podkreślił, że w wielu miastach przyspieszona została procedura oczekiwania na paszport, która zresztą w innych miastach trwała długo, wyłącznie z uwagi na brak etatów lub lokali dla placówek paszportowych. Rzecznik prasowy rządu nadmienił, że pod działaniem znolizowanej ustawy łatwiej o paszport, trudniej o odmowę. Tylko 5 promille wniosków odrzucono. Procedura wyjazdowa Polaków na Zachód na potyka obecnie poważną barierę w postaci piętrzących się kłopotów wizowych.

Na zakończenie J. Urban zdementował niektóre doniesienia prasy zachodniej o wewnętrznych sprawach Polski. (PAP)

### W tym roku metą w Śremie

## 2000 turystów weźmie udział w Ogólnopolskim Rajdzie Przyjaźni

#### INFORMACJA WLASNA

Dzisiaj z Miłosławia do Śremu wyruszą na najdłuższą trasę turystyczną uczestnicy XXXIII Ogólnopolskiego Rajdu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, zorganizowanego przez oddział śremski polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego przy współudziale Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego, Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Zarządu Wojewódzkiego TPPR w Poznaniu.

Dla uczestników rajdu przygotowano w sumie 26 tras pieszych, kolarskich i kajakowych, wiodących przez najatrakcyjniejsze pod względem krajoznawczym i przyrodniczym okolice województwa poznańskiego. Pięć trzydniowych tras przygotowane specjalnie dla młodzieży szkolnej; wszystkie połączone będą ze zwiedzaniem Poznania, zwłaszcza jego zabytków, a także Cytadeli, w tym Mu-

zeum Wyzwolenia Miasta Poznania. Oficjalne otwarcie rajdu odbędzie się u stóp Pomnika Bohaterów na poznańskiej Cytadeli w najbliższy piątek o godzinie 17.

Metę tegorocznego Ogólnopolskiego Rajdu Przyjaźni Polsko — Radzieckiej wyznaczono w Śremie — na stacji w tamtejszym Parku Miejskim imienia Powstańców Wielkopolskich, gdzie też w niedzielę w południe rozpocznie się ceremonia oficjalnego zakończenia tej jednej z największych imprez turystycznych kraju. W tegorocznym rajdzie weźmie udział około 2000 turystów.

Program zakończenia rajdu przewiduje między innymi złożenie wieńców i wiązanek kwiatów pod Pomnikiem Pamięci Narodowej w Śremie, a także występy artystyczne (wystąpi między innymi zespół Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej) oraz imprezy o charakterze sportowo-rekreacyjnym. (lad)

### W Libanie nadal słychać strzały

(PAP) Spokój przywrócony we wtorek wieczorem po kilkugodzinnych starciach między antagonistycznymi ugrupowaniami w regionie górskim, na południowy wschód od Bejrutu, nie trwał długo. W środę rano w stolicy Libanu słychać było znów eksplozje ładunków wybuchowych.

### „Express - Lotek”

7, 18, 19, 24, 40

### „Mały - Lotek”

I LOSOWANIE

3, 18, 19, 20, 30

II LOSOWANIE

2, 8, 12, 34, 35

## Inauguracja roku akademickiego w kolejnych poznańskich uczelniach

#### Dokończenie ze str. 1

uki, techniki i szkolnictwa wyższego.

W Poznańskiej Akademii Rolniczej tego dnia wręcza się nagrodę im. prof. dr Jerzego Zwolińskiego, którą to honoruje się najlepszą pracę magisterską. W tym roku nagrodę tę przyznano absolwentce wydziału ogrodnictwa — Marii Kończal. Pierwszy wykład w nowym akademickim roku wygłosił prof. dr hab. Andrzej Legocki. Tematem jego były zagadnienia inżynierii genetycznej i perspektywy wykorzystania jej w nauce i praktyce rolniczej.

W dniu wczorajszym dokonano też odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej pierwszemu rektorowi uczelni prof. dr hab. Tadeuszowi Mołendzie. Tablica mieści się na gmachu Collegium Maximum Akademii Rolniczej w Poznaniu.

Pierwsza ze szkół artystycznych zainaugurowała swoją tegoroczną działalność poznańska Akademia Muzyczna. Po tradycyjnym pasowaniu na studentów nowo przyjętych słuchaczy, dokonaniem w obe-

ności między innymi wiceministra kultury i sztuki Wacława Janasa, sekretarza KW PZPR w Poznaniu Grzegorza Romanowskiego, ludzi nauki i kultury — wykład inauguracyjny na temat „Idee i styl” wygłosił prof. Florian Dąbrowski.

Wczorajsza inauguracja — stała się też okazją do przypomnienia 65 rocznicy rozpoczęcia w Poznaniu studiów muzycznych. W uznaniu najbardziej zasłużonemu pedagogowi poznańskiej placówki wręczono z tej okazji odznaczenia państwowe, odznaki regionalne i resortowe. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymała doc. Hanna Rudzińska-Kruszewska, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski przyznano doc. Waldemarowi Andrzejewskiemu, prof. Stanisławowi Kulczyckiemu, doc. Franciszkowi Langerowi, doc. Halinie Sobieralskiej, doc. Romualdowi Sroczyńskiemu, doc. Jerzemu Zgodzińskiemu.

„Gaudemus igitur” otwierające nowo rok zabrzmiało również wczoraj w Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu. (len)

## POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże, w godzinach popołudniowych i wieczornych możliwy deszcz, w nocy i rano lokalnie mgły. Temperatura minimalna 7-10, maksymalna 16-19 stopni, wiatr słaby i umiarkowany, południowo-wschodni i południowy.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano w Koninie 13, Pile i Poznaniu 14, Kaliszu i Lesznie 15 stopni.

Ciśnienie 749,1 mm czyli 998 hPa.

(A-18)  
Dalszy serwis informacyjny opracował Kazimierz Brzeziński

Mówią oficje owie śledczy:

# Przestępca jest bez szans

Rozmowę z oficerami Wydziału Dochodzeniowo-Sledczego Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Poznaniu rozpocząłem od serialu telewizyjnego „07 zgłoś się”. Wsmiech rozbawienia i zakłopotania zagościł na wszystkich twarzach. Genialny porucznik Borewicz, który od razu wie wszystko i przeszkadzający mu porucznik Zubek nie są najbardziej udany mi wizerunkami oficerów śledczych. Wiadomo, że fabuła, że wymogi filmu, nie można jednak odrywać się od ziemi.

Sukces w śledztwie to nie tylko intuicja, szósty zmysł. Bez żmudnego gromadzenia wszelkich dowodów, ich selekcji, sprawdzania wielu wersji śledczych prawidłowego zabezpieczenia śladów, nie ma mowy o zwycięstwie.

Mówi naczelnik wydziału, podpułkownik, 32 lata służby dochodzeniowo-śledczej prawnik:

— Do prowadzenia śledztwa potrzebny jest zespół. Dopiero kiedy ma się w ręku materiał, na którego przygotowanie potrzebna była praca kilkudziesięciu ludzi — od techników zabezpieczających ślady, do wywiadów środowiskowych, przeprowadzanych przez dzielnicowych — można przystąpić do jego analizy. Trzeba zawsze pamiętać, że czas działa na korzyść przestępcy. Im wcześniej wysuniemy trafny wniosek, dokonamy właściwego wyboru, tym mniejsze szanse ma bandyta, który może za trześć ślady, ukryć się, stworzyć sobie alibi. Dlatego na miejscu przestępstwa ekipa przebywa nierzadko kilka dni.

Święta, urodziny, imieniny czy rocznica ślubu nie są żadną wymówką.

Na miejscu zdarzenia nie można niczego przeoczyć. Każdy drobiazgi może być pomocny w ujęciu sprawcy. Tak przecież ujęto nekrofila. Przy jednym z grobów zostawił strzępy papierków. Dzięki nim ustalono, gdzie pracuje, i po tej nitce doszliśmy do kłębka. Czasami w śledztwie następuje przełomowy moment, który wszystko wyjaśnia. Najczęściej jednak trzeba dokonać żmudnej, mrocznej, analizy wszelkich okoliczności, aby wpaść na właściwy trop.

8 grudnia 1982 roku dotarła do nas wiadomość o znalezieniu w Plewiskach poćwiartowanych zwłok. Kim jest zamordowany, jaki mógł być motyw zbrodni gdzie rozegrała się tragedia? Błądził się po omacku. Przyjęliśmy hipotezę, że zabójca przywiózł poćwiartowaną ofiarę tramwajem lub taksówką. Ogłosiliśmy komunikat w prasie i telewizji. Śledztwo potwierdziło, że zabójca rzeczywiście pojechał do Plewisk taksówką. Niestety, żaden z taksówkarzy się nie zgłosił. Szkoła, że właśnie ci ludzie, szczególnie narażeni ze strony przestępców, nie chcieli nam pomóc. Od chwili, gdy ustaliliśmy nazwisko ofiary, śledztwo posuwało się szybko. Gdybyśmy wiedzieli, że zabójca dwukrotnie korzystał z postoju na ulicy Traucetta, byłoby nam łatwiej. A tak mu sieliśmy badać wszystkich z tożsamością ofiary. W wyniku eliminacji natrafiliśmy na sprawcę. W świetle niezgitych

dowodów przyznał się do morderstwa. Sąd skazał go na karę śmierci (wyrok jest nieprawomocny).

Kapitan, kierownik sekcji, 29 lat służby, z tego 17 dochodzeniowo-śledczej, prawnik:

— Trzeba być nieufnym. Nie wierzyć własnym oczom — nie kto jakie sprawia wrażenie. Liczą się tylko fakty; tworzyć trzeba logiczny łańcuch przyczyn i poprzez eliminację fałszywych ogniw dojść do prawdy.

W 1973 roku pierwszy raz zetknąłem się z osobnikiem, który później zyskał miano „czło wieka z siekierką”. W Marianowie zaginęła żona jednego z gospodarzy 27 lutego wyszła na chwilę z domu i więcej nie wróciła. Na świeżym śniegu było widać ślady wleczczenia. Nasuwał się wniosek, że zabójca wrzucił ciało do płynącej nie opodal Warty. Być może sprawca zamoczył buty lub odzież. Być może dokonał tego ktoś z sąsiadów. Była to jedna z hipotez. Kobieta mogła zabić tak że włóczęga lub złodziej. Dokonałiśmy wielu przeszukań. W jednym z domostw znaleźliśmy suszące się buty. Gospodarz miał opinię cichego, spokojnego człowieka. Nie potrafił jednak przekonująco wyjaśnić przyczyny zamoczenia butów. Ustaliliśmy ponadto, że był on w mieszkaniu zamordowanej tuż przed jej zaginięciem. Koło zaczęło się zamykać. Kiedy badania laboratoryjne przeprowadzone przez nasz Wydział Kryminalistyki wykazały na jego odzieży plamy krwi, nikt nie miał wątpliwości. Sąd skazał go na 12 lat pozbawienia wolności. Niestety, po 6 latach skierowano go na leczenie do Obrzyck. Tam odkryto, że jest „złota raczka”. Zaczęto zatrudniać przy budowie domków w Obrzyckach i Poznaniu. Gdy się dowiedział, że ma wrócić do więzienia, uciekł. W czasie ucieczki zamordował 4-osobową rodzinę w Gorzowskim i jedną osobę w Suchym Lesie. Troje natomiast ciężko zranił. W czasie pościgu, widząc że jest osaczony, powiesił się.

Porucznik, 6 lat służby śledczej, prawnik:

— W każdej sprawie należy sprawdzać wszystkie sygnały. 9 lutego 1982 roku zaginęła w Buku dziewczynka. Na nogi postawieni byli niemal wszyscy. Szukało jej całe miasto. Kiedy nazajutrz znaleziono jej zwłoki, nie było wątpliwości, że zabójstwa dokonano na tle seksualnym. Wtedy dotarł do nas sygnał, że w pobliskich Dusznikach młody, długowłosy mężczyzna w tym samym dniu, w którym zaginęła dziewczynka w Buku, zaczął dźwigać uczennice ze szkoły podstawowej. Przesłuchane podały szczegółowy rysopis. Na jego podstawie wytypowano podejrzanego.

Szukając dziewczynki funkcjonariusze rozpytywali wszystkich. Między innymi byli w zakładzie fryzjerskim. Jego pracownicy oświadczyły, że nie widziały. Po ujęciu mordercy, przy rekonstrukcji faktów okazało się, że przedchodził on razem z ofiarą koło zakładu fryzjerskiego. Wtedy dopiero pracownicy sobie uświadomili, że rzeczywiście widziały

wówczas młodego mężczyznę z jakąś dziewczynką.

Wydział Dochodzeniowo-Sledczy może poszczycić się tym, że w ciągu ostatnich pięciu lat nie miał sprawy o zabójstwo, w której nie ustaliby sprawcy.

Są niestety akta, do których raz po raz się wraca. W każdej, w której ofiarą jest nieletnia, wraca się do Beaty R. Zaginęła 14 kwietnia 1975 roku. Tak było w przypadku nekrofila. On jednak nie ma na sumieniu Beaty R. Ma na ten dzień murowane alibi, siedział w więzieniu. Sprawdzano, czy nie mają z nią coś wspólnego inni. Daremnie. Dokonywano wielokrotnych analiz zebranego materiału. Bez rezultatu. Tajemnicą owiane jest także zabójstwo z 1968 roku Marii Ch., w Owińskach. Na jej ciele naliczono 120 ran klutych. Do dziś nie wiadomo, kto i dlaczego to zrobił. Nie ma jednak ani jednego oficera śledczego, który by wątpił, że pewnego dnia te ponure sprawy zostaną wyjaśnione.

Kiedy zatrzymano sprawcę poćwiartowania zwłok, zarzucano mu tylko zabójstwo jednej osoby. Wnikliwe śledztwo wykazało, że ma on na sumieniu dwie dalsze ofiary. W 1976 roku zamordował w Poznaniu 15-letniego ucznia, a w 1970 w Szczecinie 7-letniego chłopca. Już wówczas był on w kregu podejrzanych, jednak funkcjonariuszom ze Szczecina nie udało się zebrać wystarczających dowodów. Uczynili to 12 lat później ich koledzy z Poznania.

Obok ponurych morderstw do wydziału trafiają także najbardziej zagmatwane przypadki zbrodni. Popętniają je najczęściej zorganizowane grupy. O ile oficerowie prowadzący sprawy kryminalne spotykają się, z reguły z pomocą społeczeństwa, to w sprawach gospodarczych panuje najczęściej swoista zmowa milczenia. Jeżeli ktoś zabije człowieka, ukradnie samochód to w opinii społecznej naruszył prawo, jeżeli jednak kradmie państwowe opony, akumulatory, części do maszyn, surowce — to nie wielkiego się nie stało bo „to przecież państwowe”. Tymczasem problem jest niebagatelny. W sprawach prowadzonych tylko przez Wydział Dochodzeniowo-Sledczy w ubiegłym roku ujawniono straty w mieniu społecznym na sumę przekraczającą 67 milionów złotych.

Kapitan i kierownik sekcji, 18 lat służby, wykształcenie rolnicze:

— Największa liczba przestępstw rodzi się na styku sektorów uspołecznionego i nie uspołecznionego. Wykorzystuje się się legalne zakupy, aby przewieźć „lewy” towar, wykonuje się zlecenia na państwowych maszynach, z państwowego surowca w czasie godzin pracy, dla nieuczciwych prywatnych zleceniodawców. Tworzą się sitwy fałszujące całą dokumentację, aby jak najwięcej wywieźć poza zakład, sprzedać i zarobić.

Dużo spraw prowadzi wydział w wyniku współpracy z Izłą Skarbową. Nielegalny ob-

Dokończenie na str. 5

KAZIMIERZ BRZEZICKI

W kwietniu złożono zamówienie w biurze projektowym, w lipcu była gotowa dokumentacja, a dwa lata później ruszyły trzy kotły i dwa turbozespoły. Takie było tempo budowy wielkiej — na owe czasy — elektrowni na Garbarach w Poznaniu, wzniesionej w latach 1927 — 1929. Dłużej już budowano elektrownie w konińskim zagłębiu, a dzisiaj od projektu do pierwszego prądu mija zazwyczaj 10 lat.

Zapewne więc i ten problem zostanie podjęty na XXIII Walnym Zjeździe Delegatów Stowarzyszenia Elektryków Polskich, który od 5 października obradować będzie w Poznaniu — już czwarty raz, bo nad Wartą odbył się pierwszy zjazd w 1929 roku oraz następne w 1955 i 1964 roku.

Dzisiaj Stowarzyszenie Elektryków Polskich należy do najliczniejszych w federacji NOT, skupiając w 1530 kołach ponad 50 000 członków. W najlepszym, 1981 roku, było ich o 7 000 więcej. Nadal jest to jednak prężne i aktywne stowarzyszenie, towarzyszące energetyce w jej dolach i niedolach. Skupia najaktywniejszą część kadr inżyniersko-technicznych, które z hasłem „Rozwój elektryki przyszłością kraju” przechodzą nie tylko na poznański zjazd, ale z opracowaniami na ten temat docierają do władz, zyskując zrozumienie.

Opracowany przez SEP „Raport o stanie elektryki polskiej” nie pozostał bez echa. Widoczne są w gospodarce pożyteczne zmiany. Wzmogła się elektryfikacja kolei, wzrosło tempo telefonizacji, rozpoczęto budowę metra w Warszawie i pierwszej elektrowni atomowej w Żarnowcu, ukazała się uchwała Rady Ministrów o elektronizacji gospodarki. A o mikroelektronice, jako stymulatorze postępu technicznego i społecznego będzie się sporo mówił w auli UAM, w dyskusji.

Energetyka to jednak zbyt obszerna dziedzina, by w okresie gospodarczych trudności można było zrealizować wszystkie, nawet najistotniejsze postulaty. Tym bardziej, jeśli trzeba odrabiać zadłości i zaspokajać rosnące potrzeby. Udało się położyć kres ustawicznemu niedostatkowi prądu, ale nadchodzi znów okres zwiększonego zużycia energii elektrycznej. W tym roku planowano wzrost dostaw o 2 procent, a

Zjazdowy bilans kadry technicznej

# Stowarzyszenie wierne elektryce

już osiągnięto 9 procent. Dlatego tak wielkie znaczenie mają wszystkie kursy, kontrole, konferencje i inne przedsięwzięcia SEP związane z racjonalizacją użytkowania paliw i energii, zmniejszeniem energochłonności gospodarki.

Bardzo widoczna jest działalność SEP związana z porządkowaniem norm i przepisów z dziedziny elektryki oraz realizacją reformy w zakładach energetycznych. Istotną funkcję służącą rozwojowi branży spełniają agendy stowarzyszenia. — Biuro Badawcze do Spraw Jakości, Izba Rzecznawców oraz Ośrodek Szkolenia i Wydawnictw.

Terenowe oddziały rozpoczęły już realizację uchwały o specjalizacji inżynierów, a teraz zabiegają o ustawowe określenie statusu technika. Na zjeździe rozpatrzona też zostanie „zasada etycznego postępowania”, by skuteczniej zabiegać o pozycję inżyniera i technika.

W mijającej kadencji zorganizowano około 40 konferencji naukowo-technicznych i kilkadziesiąt seminariów służących podwyższaniu wiedzy fachowej, kultury technicznej, etyki zawodowej, podejmujących ważne sprawy środowiska i energetyki. Prawie 17 000 osób zdobyło uprawnienia z zakresu dozoru i eksploatacji urządzeń elektrycznych łączności, a około 130 000 elektryków i energetyków zdało przed komisjami egzamin z posiadanej wiedzy.

Stowarzyszenie, liczące sobie 65 lat, z uporem twierdzi, że choć nakłady na energetykę bardzo obciążają państwową kasę, to jednak nie można rozwijać kraju, zaniebując produkcją i rozdzielaniem energii elektrycznej. Elektroenergetyka, elektrotechnika, elektronika, telekomunikacja i informatyka muszą się rozwijać dla zaspokojenia potrzeb społecznych i gospodarczych. Bez prądu nie ma po prostu dzisiaj życia.

Tymczasem SEP krytycznie

ocenia rozrzucone przedsiębiorstw związanych z elektryką w kilku reśortach, Brakuje koordynacji zadań, a mechanizmy reformy w wielu przypadkach skłoniły do przewartościowania lub zmniejszenia produkcji wyrobów elektrycznych.

Choć energetyka pokrywa obecnie potrzeby odbiorców, to jednak przyszłość trzeba oprzeć na elektrowniach jądrowych. Niepokojący jest za tym brak lokalizacji następnych wytwórni, a nadto niedostatek specjalistów, maszyn, sprzętu i pieniędzy na energię tykę jądrową. Zagroża to znów kłopotom w dostawach prądu, podobnie jak zły stan sieci elektroenergetycznych, odczuwany dotkliwie przez polniwo.

Niezbędny jest postęp w elektronizacji produkcji kabli, silników oszczędzających prąd. Zaś złe relacje cen paliw i energii elektrycznej w stosunku do innych materiałów nie stanowią zachęty do racjonalnego ich użytkowania.

Na członkach stowarzyszenia spoczywa też obowiązek zmiany zbyt energochłonnej struktury gospodarki. Tym bardziej zwraca uwagę mała aktywność części członków stowarzyszenia. Nie widać młodych fachowców, nowych form pracy. Mizerny jest dorobek niektórych komisji problemowych oraz sekcji i komitetów. Smuci słabe czytelnictwo 10 specjalistycznych czasopism.

Te małe i wielkie kłopoty sku- piąc będą przez trzy dni uwagę elektryków z całego kraju. Za nimi trudna, trzydziestokadencja, a przed nimi różne sprawy zawodowe i socjalne członków oraz potrzeba rozwijania elektryki. Bardziej nowoczesnej, oszczędniejszej i niezawodnej. Tylko bowiem oni potrafią ujarzmić niewidzialny okiem prąd, rozświetlić noc i mieć w stopach siły przyrody.

JANUSZ BEKAS

## Także w Poznaniu

Nie wszyscy melomani dowierzali, że zjeździ się ta zapowiedź „Pagartu”, iż na tournée do Polski przybędzie Victoria de Los Angeles. A jednak się stało — jedna z największych gwiazd światowej wokalistyki jest już w naszym kraju, i po występach w Krakowie i Katowicach (a przed koncertami w Łodzi i w Warszawie) da również recital w poznańskiej Auli Uniwersyteckiej; w najbliższą środę — 10 października. Wprawdzie lato najwspanialszej formy hiszpańska artystka ma już poza sobą, tym niemniej jej sztuka zachwyca niezmiennie publiczność pod różnymi szerokościami geograficznymi.

W programie polskich koncertów Victori de Los Angeles znajdują się m. in. pieśni Schumanna, Schuberta, Scarlattiego, Pergolesiego, a także Chopina (wykonywane w języku polskim); i oczywiście — dzieła twórców hiszpańskich — wśród nich Granadosa i de Falli. (wig)

Na zdjęciu: sławna śpiewaczka po przylocie do Warszawy.

CAF — fot. Z. Matuszewski



Od szeregu lat mamy okazję oglądać w Salonie Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego prezentację zdjęć z kolejnych, corocznych konkursów Krakowskiego TF — „Venus”. Teraz eksponowany jest tutaj zestaw 112 fotografii, nadanych z wielu krajów świata na krakowski Konkurs w 1983 roku. Eksponowane są wprawdzie tylko prace nagrodzone, ale i ten skrócony przegląd (na konkursy „Venus” wpywa wszak wiele zdjęć) pozwala twierdzić, że impreza krakowska pnie się na najwyższe szczyty fotografii portretu i aktu kobiecego.

Wystawiane są zdjęcia kilkudziesięciu autorów z 16 krajów

różnych kontynentów, w tym także z Polski. Dominuje rzecz jasna akt, ale wśród fotografów odznaczonych najwyższymi trofeami nie zabrakło i portretów. Oba te gatunki fotograficzne reprezentowane są zarówno przez zdjęcia atelierowe jak i plenerowe. Dominują prace barwne. Fotografie cechuje sztuka rzemiosła. Obok ujęć może nawet banalnych i na pierwszy rzut oka tradycyjnych, widzimy kompozycje bardzo formalistyczne, a na przeciwnym biegunie wypowiedzi odautorskie, kreacyjne. Przeważają wszakże poszukiwania twórcze.

Uwagę zwraca nagrodzona złotym medalem seria autora

z Austrii — Michaela Heimerla — „Claudia”, „Wargi” i „Skrzyżowane ręce”. Czytelność tych fotografów została wydobyta

## FOTOGRAFIA

# Kunst formy i warsztatu

przy bardzo skromnych środkach wyrazu, ale niezwykle kontrastowym potraktowaniu barw. Jakże odmienny jest tryptyk Holendra Pierre de Junga, przedstawiającego obrazy kolorowe w

uzoświadczonych tonacjach, wskazuje w niezwykłym opracowaniu graficznym, co sugeruje dzieła jakby na szkle malowane.

Zupełnie odmienne w typie są cztery portrety Knuta Knudseno (Norwegia) potraktowane na matowym podkładzie, w formie nieco zamglonych pasteli. I znowu kontrast — czarno-białe

portrety, niezwykle wyraziste i sugestywne, Paveła Kunina z ZSRR. Także polscy autorzy — choć jest ich w obecnie przedstawianej kolekcji zaledwie kilku — wypowiadają się wyłącznie w portrecie. Nie są to jednak najwyższe loty polskiego środowiska twórczego w dziedzinie fotografii.

Natomiast zarówno wysoki sztuka kompozycji jak precyzja w wykonaniu technicznym ujawniają cztery zdjęcia autorów japońskich. Jakież tu wspaniałe barwy, ile precyzji w wypracowaniu formy i kompozycji!

Nie mam możliwości omówienia wszystkich eksponowanych prac z konkursu „Venus-83”.

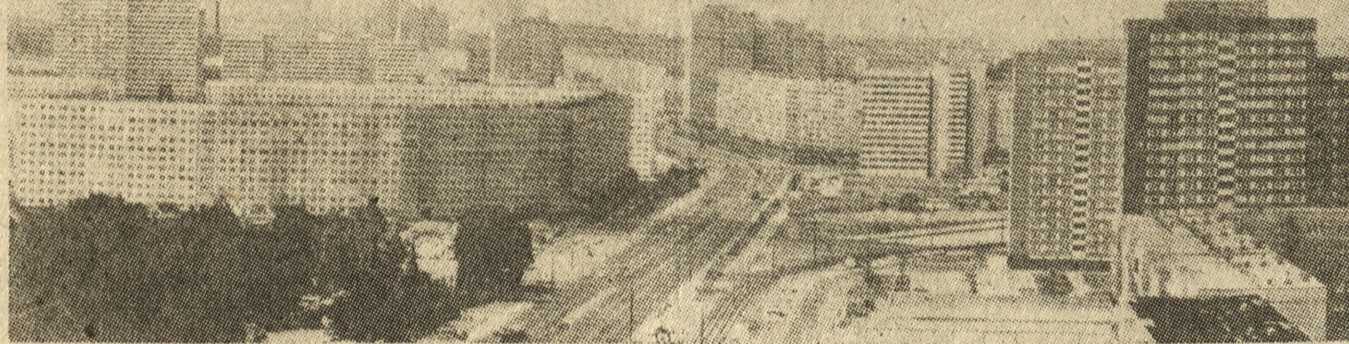
Mogę jednak zapewnić, że dobrym pomysłem jest wystawienie tych najbardziej wartościowych artystycznie i technicznie. Szkoda, że polscy fotograficy nie mogą jeszcze zaprezentować swych pomysłowych często ujęć na tak doskonale przygotowanych materiałach laboratoryjnych (film, papier, chemikalia), zwłaszcza w dziedzinie prac barwnych. Mimo bowiem, że wszelkie walory artystyczne można wydobyć także w fotografii czarno-białej, uważam, że w temacie akt i portret, zwłaszcza kobiecego, barwa daje o wiele szersze możliwości wypowiedzi autorskiej.

EUGENIUSZ CÓFTA

# Sprawy niemieckie

## 35 LAT NRD

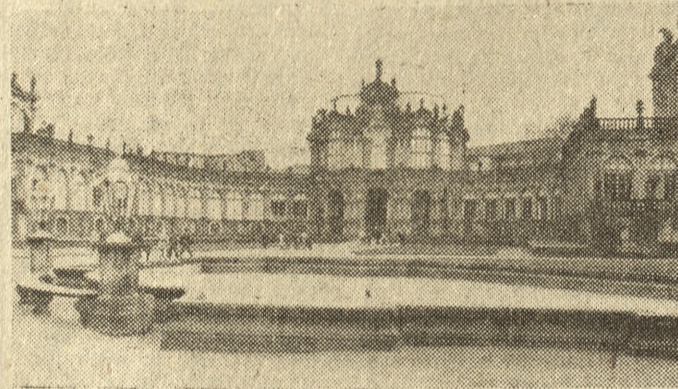
7 października mija 35 lat od proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, państwa, które jest trwałym czynnikiem pokoju w Europie. Jego powstanie było doniosłym wydarzeniem także z punktu widzenia stosunków polsko-niemieckich. Łączy nas z NRD stosunki przyjaźni, więzy ideowe, bliska współpraca i wzajemna pomoc. Po trzydziestu pięciu latach swego istnienia Niemiecka Republika Demokratyczna należy dzisiaj do pięciu najbardziej uprzemysłowionych państw europejskich, jest państwem powszechnie uznawanym i wysoko cenionym.



Głównym celem polityki socjalnej NRD jest rozwiązanie problemu mieszkaniowego w ten sposób, by do 1990 roku każda rodzina miała swoje własne mieszkanie. Na lata 1971—90 przewidziano budowę i modernizację 3,5 mln mieszkań, to jest trzy razy więcej niż oddano do użytku od roku 1949 do 1970. Program ten wykonuje się nawet z pewną nadwyżką. Na przykład w 1983 roku przekazano 197 221 mieszkań — 9 486 więcej niż na ten rok zaplanowano i 10 168 więcej niż w roku poprzednim.

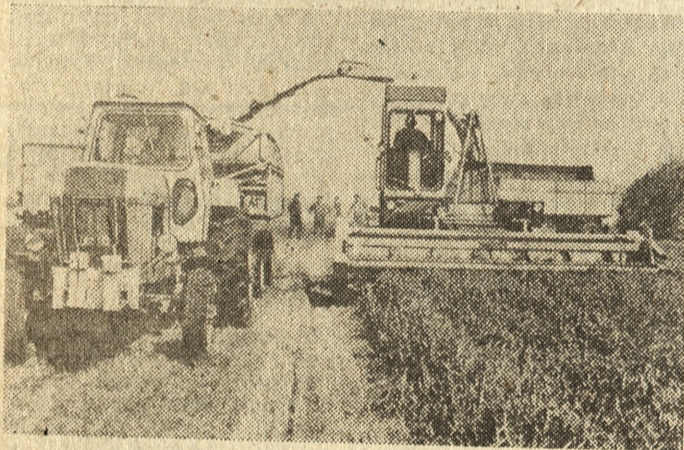
Na zdjęciu u góry: fragment nowego Berlina — widok z wieżowca przy Leninallee.

Opracowanie: TADEUSZ KACZMAREK, ANDRZEJ PIECHOCKI  
Zdjęcia: CAF, ADN i R. Świątkowski



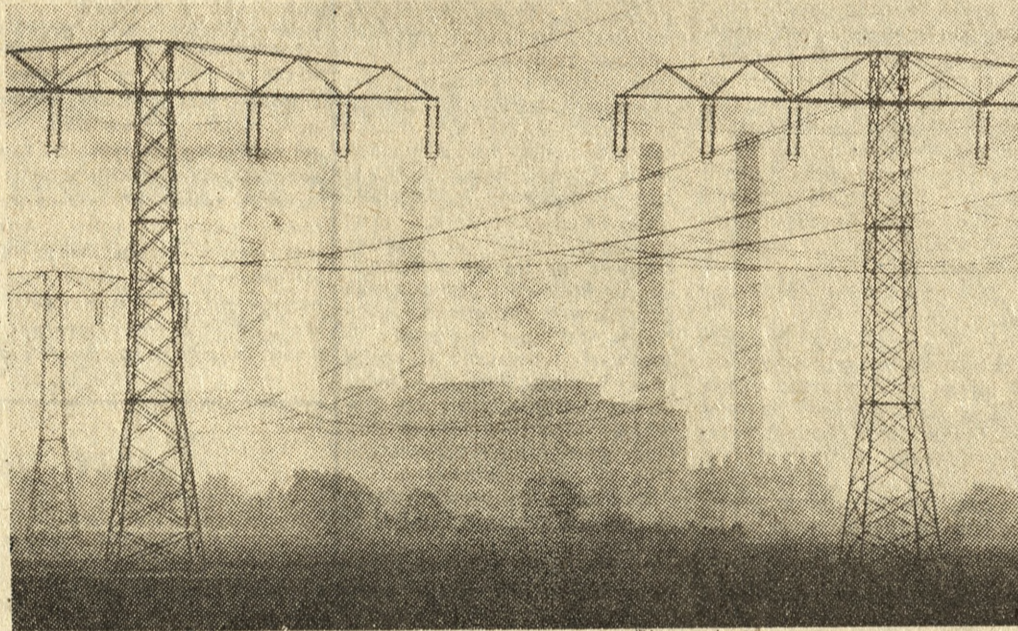
Kultura ma w NRD bardzo dobre warunki rozwoju. Systematycznie rosną kwoty przeznaczane na nią z budżetu państwa — na przykład w 1950 roku 312 milionów marek, a w trzydzieści lat później prawie 2,3 miliarda marek. Za interesowanie społeczeństwa kulturą i sztuką jest znaczne, o czym świadczy frekwencja na koncertach, w muzeach, teatrach, kinach. Aktywnie działają liczne (ponad 1000) domy kultury i kluby, podobnie jak i artyści ludowi skupieni w ponad 50 000 zespołów, z których wiele odnotowuje na swoim koncie i sukcesy międzynarodowe. W NRD odbywają się liczne festiwale o światowym znaczeniu z Berliner Festtage i Międzynarodowym Konkursem Muzyki J. S. Bacha na czele. Trwałe miejsce w kalendarzu znaczących imprez kulturalnych od lat zajmują festiwale robotnicze, prezentujące dorobek najlepszych artystów-amatorów. Światowej sławy symbolami życia muzycznego są lipski i drezdeński chóry chłopięce oraz orkiestry — drezdeńska Staatskapelle i lipska — Gewandhaus.

Na zdjęciu u góry: drezdeński Zwinger mieszczący sławną galerię malarstwa.



W zdecydowanej większości zapotrzebowanie na żywność pokrywane jest przez własną produkcję rolną. Od zjednoczenia się chłopów w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych i utworzenia dużych państwowych gospodarstw rozwija się ona systematycznie i szybko. Ostatnio osiąga się najwyższe w historii NRD zbiory zbóż, rocznie przekraczają one 10 milionów ton. O takim wzroście wydajności obok mechanizacji, zwiększonych dostaw nawozów sztucznych i środków ochrony roślin — decyduje wzrost kwalifikacji osób zatrudnionych w rolnictwie. Roczne spożycie mięsa na osobę wynosi przeszło 100 kg (dla porównania w 1950 roku — 28 kg).

Na zdjęciu: koszenie żyta na paszę.

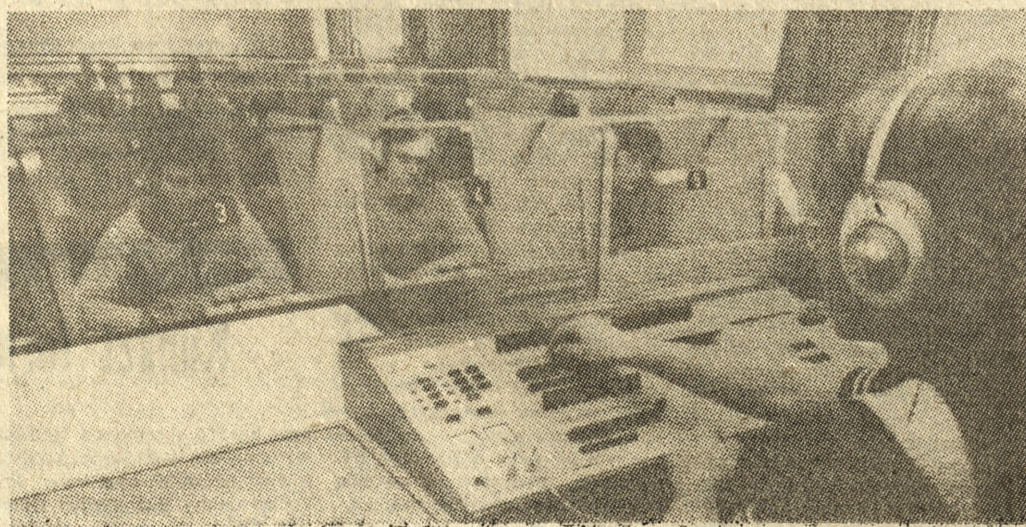


Pośród wszystkich działów gospodarki narodowej przemysł z 4200 kombinatami i zakładami plasuje się na pierwszym miejscu, wytwarzając 80 procent dochodu narodowego. Daje pracę co trzeciemu zatrudnionemu w NRD i w ciągu czterech tygodni produkuje tyle towarów ile w roku powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Dzisiaj jego potencjał decyduje o tym, że NRD znajduje się wśród dziesięciu najbardziej uprzemysłowionych krajów świata. Obok dalszego wzrostu wydajności pracy, nauka i technika mają wydatnie pomóc w najbliższych latach w utrzymaniu tego tempa rozwoju gospodarczego. Obecnie szczególną uwagę zwraca się między innymi na dalszy rozwój przemysłów elektrotechnicznego i elektronicznego, umacniając w tym względzie pozycję NRD w świecie, która należy do niewielu krajów konstruujących i produkujących elementy mikroelektrotechniczne wraz z niezbędnym wyposażeniem technologicznym.

Na zdjęciu u góry: duże znaczenie dla rozwoju przemysłu ma energetyka oparta głównie na węglu brunatnym.

Od 1965 roku obowiązuje w NRD powszechna dziesięcioklasowa szkoła politechniczna. Absolwenci tych szkół mają trzy różne możliwości kontynuowania nauki: w dwuletniej szkole zawodowej, po której ukończeniu otrzymują świadectwo robotnika wykwalifikowanego lub podjęcie trzyletniej nauki z awansu połączone z uzyskaniem matury, co daje wykształcenie za wodowe i uprawnia do podjęcia studiów, bądź kontynuowanie nauki do klasy XII włącznie i uzyskanie tą drogą świadectwa maturalnego. Znacznie rozwinięte jest budownictwo szkół. Przeciętna liczba uczniów w klasie tylko nieco przekracza 20.

Na zdjęciu obok: w gabinecie nauki języków obcych.



## NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA

Obszar i granice: obszar NRD wynosi 108 176 km kw. Granicę północną stanowi Morze Bałtyckie, na wschodzie NRD graniczy z Polską (460 km wspólnej granicy od Morza Bałtyckiego wzdłuż linii na zachód, od Świnoujścia i dalej wzdłuż Odry do miejsc, gdzie wpada Nysa Łużycka do granicy czeskosłowackiej), na południu — z Czechosłowacją (430 km), na zachodzie i południowym zachodzie — z Republiką Federalną Niemiec (1381 km). Na terytorium NRD znajduje się Berlin Zachodni — miasto o specjalnym statusie.

Ludność: według danych z 1983 r. — 16 701 000; gęstość zaludnienia — 155 mieszkańców na kilometr kwadratowy; skład ludności — głównie Niemcy, w okręgach Drezno i Cottbus żyje około 100 000 Łużyczan, równoprawna mniejszość narodowa.

Podział administracyjny: 15 okręgów, które dzielą się na 191 powiatów i 28 powiatów miejskich; 7 634 gmin i miast. Największe miasta: Berlin — stolica (1,2 mln mieszkańców), Lipsk (561 000), Drezno (516 000).

Ustrój: państwo socjalistyczne. Najwyższy organ władzy: Izba Ludowa o kadencji 5-letniej, licząca 434 posłów. Funkcję głowy państwa pełni Rada Państwa wybierana przez Izbę Ludową.

Święta narodowe: 8 maja — rocznica wyzwolenia od fašyzmu (1945) i 7 października — rocznica proklamowania NRD (1949).

Partie polityczne: — Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności — partia marksistowsko-leninowska, powstała 21—22 kwietnia 1946 w wyniku zjednoczenia na terenie ówczesnej radzieckiej strefy okupacyjnej działających tam Komunistycznej Partii Niemiec i Socjaldemokratycznej Partii Niemiec — liczy 2 202 000 członków i kandydatów;

— Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna, utworzona 26 czerwca 1945;

— Niemiecka Partia Narodowo-Demokratyczna, utworzona 25 maja 1948;

— Niemiecka Partia Liberalno-Demokratyczna, utworzona 5 lipca 1945;

— Niemiecka Demokratyczna Partia Chłopska, utworzona 29 kwietnia 1948.

Postulat dobrosąsiedzkiej współpracy Niemców z narodem polskim urzeczywistniony w Niemieckiej Republice Demokratycznej od dziesięcioleci znajdował odzwierciedlenie w myślach najbardziej postępowych przedstawicieli narodu niemieckiego. Przypominają o tym wypowiedzi wybitnych osobistości niemieckiego ruchu robotniczego.

### FRYDERYK ENGELS:

Zaden naród nie może się wyzwolić, a jednocześnie uciśkać nadal inne narody. Nie może więc dojść do wyzwolenia Niemiec, póki nie nastąpi wyzwolenie Polski spod jarzma niemieckiego. Stąd wspólnota interesów Polski i Niemiec, stąd demokracja polska i niemiecka muszą działać wspólnie na rzecz wyzwolenia obu narodów.

(z przemówienia na międzynarodowym mityngu, Londyn, 1847 rok)

### ERNST THAELMANN:

Nas proletariuszy, zarówno niemieckich jak i polskich, jednoczy wszystko co wielkie i żywotne jest dla naszej klasy: nasza walka o wyzwolenie z kapitalistycznego jarzma i imperialistycznej niewoli, o zwycięstwo socjalizmu.

(na wiecu niemieckich i polskich robotników w Zabrze, 17 lipca 1932)

### WILHELM PIECK:

Niemiecka Republika Demokratyczna, pierwsze pokojowe i prawdziwie demokratyczne państwo niemieckie, nawiązuje stosunki z Polską na całkowicie nowych podstawach, na zasadach pokoju i przyjaźni między narodem niemieckim a polskim oraz wzajemnej pomocy i poparcia.

(z okazji wizyty Prezydenta Rzeczypospolitej, Polskiej, Berlin, 22 kwietnia 1951)

### ERICH HONECKER:

Z głęboką satysfakcją pragnę stwierdzić, że sojusz pomiędzy Niemiecką Republiką Demokratyczną a Polską Rzeczpospolitą Ludową sprawdził się o każdej porze. Jest on historyczną zdobyczą niemieckiej i polskiej klasy robotniczej i ich przewodnich partii — Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Będziemy go rozbudowywać z całych sił również w przyszłości.

(podczas wizyty przyjaźni, Warszawa, 16 sierpnia 1983)

## Zakończenie posiedzenia Biura Międzynarodówki Socjalistycznej

## Środki przeznaczone na zbrojenia trzeba skierować do Trzeciego Świata

(PAP) W Rio de Janeiro zakończyły się we wtorek dwudniowe obrady Biura Międzynarodówki Socjalistycznej. Obradami kierował przewodniczący organizacji, szef zachodniemieckiej SPD, Willy Brandt. Uczestniczyło 200 delegatów reprezentujących 77 partii. Dominowały kwestie związane z kryzysem w Ameryce Środkowej oraz zadaniem państw latynoskich.

W przyjętym oświadczeniu wskazano na znaczenie wysiłków mediacyjnych podejmowanych przez państwa członkowskie z grupy Contadorry w celu pokojowego uregulowania konfliktów w Ame-

ryce Środkowej. Kryzys oraz zbrojne konflikty w regionie — czytamy w dokumencie — stwarzają poważne zagrożenie dla pokoju i stabilizacji. Międzynarodówka Socjalistyczna wezwała do zaniechania wrogich aktów z zewnątrz przeciwko Nikaragui; naród nikaraguański musi mieć zagwarantowane prawo do określenia w atmosferze pokoju i spokoju własnego losu.

Konferencja zażądała podjęcia jasno sprecyzowanych i skutecznym działaniom w celu rozwiązania kryzysu zadźwigniętego w Ameryce Łacińskiej i w państwach karaib-

skich. Poddano szczególnej krytyce prowadzoną przez nie które państwa politykę utrzymania wysokiej stopy oprocentowania kredytów jak również dyskryminacyjnych kroków protekcyjnych w handlu zagranicznym.

Willy Brandt ze swej strony zaapelował do państw przemysłowych o zwiększenie pomocy dla Trzeciego Świata. Ponownie skrytykował obłąkający wysiłek zbrojeń. Bez skierowania środków przeznaczonych obecnie na zbrojenia na potrzeby rozwojowe — dodał — nie będzie możliwe rozwiązanie światowych problemów gospodarczych.

Dla Brandta konferencja Międzynarodówki Socjalistycznej w Rio de Janeiro była pierwszym etapem w zaplanowanej na dwa tygodnie podróży informacyjnej po Ameryce Łacińskiej. Odwiedził on m.in. Argentynę, Nikaragwę i Kuba.

## Trwa kampania wyborcza w USA

## R. Reagan nie zrezygnuje z polityki z pozycji siły

(PAP) Wystąpieniem wyborczym w Houston w Teksasie prezydent Reagan jeszcze raz potwierdził, że jego rząd nadal zdecydowany jest prowadzić w stosunkach międzynarodowych „politykę z pozycji siły”. Reagan oświadczył mianowicie, że w opinii rządzącej partii republikańskiej „z przeciwnikami Ameryki najlepiej jest prowadzić rozmowy z pozycji siły”. Prezydent nie pozostawił żadnej wątpliwości, że rozumie pod tym przede wszystkim próby uzyskania dla Stanów Zjednoczonych jednostronnych militarnych korzyści i naruszenia powstałego na świecie równowagi strategicznej. Administracja chce tego dokonać drogą niepojętą wysiłku zbrojeń i szantażu jądrowego.

Za główne „osiągnięcia” swej kadencji prezydent uznał bezprecedensowe zwiększenie zbrojeń, a także awans turnicze posunięcia za granicą pod pretekstem ochrony „interesu narodowego bezpieczeństwa” Stanów Zjednoczonych. Reagan uznał za „bohaterów” amerykańskich marines, którzy podeptali suwrenność i niezawisłość Grenady w ub. roku.

Z kolei w Brownsville, również w Teksasie, prezydent wziął na siebie pełną odpowiedzialność za następstwa za-

machu terrorystycznego na ambasadę USA w Bejrucie 20 września, w wyniku którego 8 osób zginęło, a 35 odniosło obrażenia. Reagan powiedział, że przeprowadzone dochodzenie nie wykazało, iż żadne amerykańskie służby nie zawiniły ani nie przejawiały braku rozwagi, wobec czego odpowiedzialność spada na jego osobę, podobnie jak przy poprzedniej tragedii — zamachu bombowym na kasyno marines w Bejrucie 23 października ubr. (241 ofiar śmiertelnych).

Walter Mondale występując w Little Rock w Arkansas przyjął z zadowoleniem te słowa samokrytyki prezydenta, ale nie omieszkał zaznaczyć, że przyszły one o 12 dni za późno i nie oczyszczą z winy Reagana, który obecnie powinien ujawnić wszystko co wie i co zamierza przedsięwziąć w celu zapobieżenia podobnym zamachom w przyszłości.

Z „odsieczą” pospieszył Reaganowi wiceprezydent Bush, który na wiecu wyborczym w Lubbock w Teksasie skrytykował Mondale'a, za wykorzystywanie tragedii na Bliskim Wschodzie jako broni politycznej przeciwko prezydentowi w celu postawienia pod znakiem zapytania jego kompetencji jako przywódcy państwa.

## Naciski proizraelskiego lobby

## Czy Biały Dom przeniesie ambasadę z Tel Awiwu do Jerozolimy?

(PAP) Dwie komisje Izby Reprezentantów Kongresu USA, zajmujące się polityką zagraniczną, zaaprobowały we wtorek rezolucję, ponagającą rząd amerykański do przeniesienia ambasad USA z Tel Awiwu do Jerozolimy. Jak pisze agencja Reuters, wynik głosowania w tej sprawie jest zwycięstwem proizraelskiego lobby w Kongresie amerykańskim po miesiącach debaty nad tą kontrowersyjną kwestią.

Proizraelscy kongresmeni odrzucili ostrzeżenia wypowiedziane podczas debaty przez niektórych deputowanych, iż

przeniesienie ambasad do Jerozolimy narazi na szwank i tak już napięte stosunki między USA a państwami arabskimi. Wiele krajów arabskich zagroziło zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Waszyngtonem, jeśli USA zlokalizują ambasadę w Jerozolimie, bezprawnie ogłoszoną przez syjonistyczny rząd nową stolicą tego państwa.

Administracja Reagana stara się, mimo nacisków Żydów amerykańskich, opóźnić podjęcie ostatecznej decyzji w tej sprawie z uwagi na wzrost antyamerykańskich nastrojów w krajach arabskich.

## Przestępca jest bez szans

Dokończenie ze str. 7  
rót i inne uszczuplenia podatkowe nieuczciwych rzemieślników spowodowały wszczęcie spraw, w których wartość uszczuplonych należności podatkowych przekroczyła 54 miliony złotych.

Nowym problemem jest działalność firm zagranicznych nie zawsze zgodna z prawem. Technika, którą każdy zna po sprawie „Damarinu” (kupowanie towaru w państwowej firmie i sprzedaż na własny rachunek po wyższej cenie) zaczyna się powtarzać.

Nie sposób przedstawić wszystkich błasków i cieni służby oficerów śledczych. Ogładając jednak kryminal, w którym genialny detektyw sam demaskuje przestępcę państwa, że w każdej milicji i policji pracuje zespół ludzi, który dzięki wieloletniemu doświadczeniu, nowoczesnej technice, w wyniku skrupulatnego zebrania wszelakich dowodów, po ich analizie wcześniej czy później wpada na trop przestępcy.

KAZIMIERZ BRZEŹNICKI

## A. M'Bow nie ulegnie presji Waszyngtonu

(PAP) Dyrektor generalny UNESCO, Amadou Mahtar M'Bow nie ustąpi ze stanowiska tylko po to, by Stany Zjednoczone, czy inny kraj pozostały nadal w tej organizacji. M'Bow złożył to oświadczenie podczas odbywającej się w Strasburgu debaty budżetowej zgromadzenia parlamentarnego Rady Europy. Państwa wchodzące w skład rady pokrywają około jednej trzeciej wydatków UNESCO.

## Przemawiali L. Gratz i G. Andreotti

## Rozbrojenie i problemy gospodarcze głównymi tematami na forum ONZ

(PAP) Rozbrojenie, problemy gospodarcze świata i potrzeba zwiększenia roli ONZ — oto główne tematy, przewijające się w wystąpieniach z trybuny Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Leopold Gratz, minister spraw zagranicznych Austrii powiedział, iż ubiegłotygodniowe spotkanie amerykańsko-radzieckie daje nadzieję na wznowienie dialogu, zmniejszenie napięcia i redukcję „gigantycznych” magazynów broni. Austria przychyliła się do umocnienia pokoju i współpracy, poprzez aktywny udział w procesie KBWE, który daje małym państwom możliwość kształtowania ich własnego losu. Światowa sytuacja gospodarcza wymaga od Południa i Północy zdecydowanej współpracy dla złagodzenia trudności państw rozwijających się.

Stwierdził też, że Organizacja Wyzwolenia Palestyny musi być wiązana we wszystkie wysiłki, zmierzające do znalezienia sprawiedliwego i pokojowego rozwiązania kryzysu w tym regionie świata. Zwrócił też uwagę na niezbędność wycofania się

## Egipt nadal w politycznej izolacji

(PAP) Prezydent Egiptu Hosni Mubarak przyjął w środę ministra przemysłu naftowego i bogactw naturalnych Arabii Saudyjskiej Ahmada Zaki Jamani, przebywającego tam w ramach misji organizacji państw eksporterów ropy naftowej.

Było to pierwsze formalne spotkanie przedstawicieli gabinetu egipskiego od 1979 roku, kiedy to po podpisaniu przez Kair separatystycznych układów z Izraelem większość państw arabskich zerwała stosunki dyplomatyczne z Egiptem.

Zachodnie koła dyplomatyczne usiłują przedstawić spotkanie Mubaraka z Ahmadem Zaki Jamani jako fakt świadczący o stopniowym wychodzeniu Egiptu z izolacji w jakiej znajduje się od pięciu lat.

Źródła saudyjskie zdecydowanie podkreślają jednak, że 24-godzinna wizyta Ahmada Zaki Jamani w Kairze nie ma charakteru politycznego, a związana jest jedynie z działalnością OPEC, i dodają, że Arabia Saudyjska nie zamierza postępować śladami Jordanii, która w ubiegłym tygodniu wzniosła stosunki dyplomatyczne z Egiptem. Przedstawiciele Rijadu zwracają uwagę, że tego rodzaju uczynki nie może być jednostronnie, lecz wymaga uzgodnienia z innymi państwami arabskimi.

## Apel biskupów katolickich

## We Francji coraz więcej ludzi żyje na granicy ubóstwa

(PAP) Biskupi katolicki we Francji wystąpili z apelem o podjęcie pilnych działań na rzecz pomocy dla ludzi, których określa się mianem „nowych biedaków”. Są to ofiary kryzysu gospodarczego — przede wszystkim ludzie nie mogący znaleźć stałego zajęcia. Apel zawiera dramatyczne stwierdzenie: „We Francji głoduje się dzisiaj”.

Katolicki biskupi powołując się na dane oficjalne podkreślają, że pod koniec sierpnia liczba bezrobotnych sięgała 2,3 mln i że tylko 1,2 mln otrzymywało pewne zasiłki. Według oficjalnych statystyk co najmniej 1,1 mln osób pozbawionych jest wszelkiej pomocy finansowej, bowiem wygasły już ich prawa do zasiłków dla bezrobotnych, albo też są to młodzi ludzie, którzy jeszcze nie rozpoczęli pracy.

Apel katolickich biskupów zawiera wezwanie do podjęcia przez rząd skutecznej walki z ubóstwem. Biskupi sugerują, aby „odbudowano solidarne związki rodzinne i sąsiedzkie”. Katolickie organizacje pomocy społecznej uważają, że należałoby zająć się losem co najmniej 450 tys. rodzin, które nie mają wystarczających zasobów finansowych, a często wegetu-

ją w fatalnych warunkach mieszkaniowych lub w przytułkach. Równocześnie — jak podkreślają biskupi — 1,8 mln mieszkań święci pustkami, bowiem czynsze są tu stanowczo za wysokie.

Katolickie organizacje społeczne postanowiły przystąpić do szerokiej kampanii ogólnokrajowej, która uświadomiłaby społeczeństwu jak wielkie są we Francji nierówności społeczne. Humanitarna organizacja „Pomoc dla wszelkiej rozpacz” podaje, że w chwili obecnej około 3 mln Francuzów, a więc 5 procent ogółu ludności znajduje się w „stanie głębokiej nędzy”.

Minister spraw społecznych pani Georgina Dufoix zapowiedziała niedawno, że rząd przygotowuje pewne decyzje zmierzające do poprawy sytuacji „nowych biedaków”. Oświadczenie to spotkało się jednak ze sceptycznym większą komentatorów. Wystarczy stwierdzić, że w czwartym roku rządów Partii Socjalistycznej, która obiecywała wyborcom radykalną poprawę sytuacji gospodarczej i społecznej, bezrobocie jest o 600 tys. ludzi większe niż to było za czasów prezydentury Giscarda D'Estaing.

## Rząd w Paryżu boryka się z zadłużeniem

(PAP) Dług zagraniczny Francji osiągnął ogromną kwotę — 469 mld franków — podano w opublikowanym w Paryżu raporcie Banku Francuskiego, uważanego za najbardziej autorytatywny organ finansowy kraju. Komentując te dane, prasa paryska podkreśla, że w 1983 roku zadłużenie zwiększyło się o 52,6 procent.

Rząd socjalistów, ogłaszając

wiosną ub. roku politykę surowych oszczędności, usprawiedliwił swoją decyzję koniecznością uzdrowienia finansów i zrównoważenia zadłużenia zagranicznego kraju. W tym celu zdecydował się na obniżenie tempa rozwoju gospodarczego, dalsze zwiększenie bezrobocia i pogorszenie sytuacji materialnej ludności. Jednakże — jak podkreśla tużtejsza prasa — postawione cele nie zostały osiągnięte.

## W Hiszpanii i na Wyspach Kanaryjskich zaczyna sezon Orkiestra A. Duczmal



Agnieszka Duczmal i członkowie Orkiestry Kameralnej PRITY podczas ostatniej próby przed odjazdem do Hiszpanii. Fot. — R. Świątkowski

Dokończenie ze str. 1  
raz w Las Palmas — głównym ośrodku Wysp Kanaryjskich. Polscy artyści przygotowali tym razem dwa programy składające się m. in. z dzieł Boccheriniego, Vivaldiego, Haydna, Mozarta, Mendelssohna, Karłowicza i Bacewiczówny. Solistą będzie wybitny skrzypek Krzysztof Jakowicz.

Rozpoczynający się sezon świetnego zespołu nazwać można bez przesady eksportowym — wszak po powrocie z kraju corridy, zmianie nut i bagaży — orkiestra wyrusza — na początku listopada — w pierwsze zaoceaniczne tournée — do Meksyku, gdzie koncertować i nagrywać będzie przez ponad dwa tygodnie.

Kolejną zagraniczną podróż przewidziano na grudzień — na Węgry. Po styczniowo-lutowej serii występów na estradach polskich (w tym i Filharmonii Poznańskiej) zespół czeka kolejna eskapada nagraniowo-koncertowa do RFN z angielskim oboiścią Malcolmem Messiterem. Dalsze plany wyjazdowe orkiestry obejmują Stany Zjednoczone i znów Wielką Brytanię.

Oczywiście oprócz wspomnianych, a także wielu innych koncertów muzyki Agnieszki Duczmal prowadzi regularną działalność nagraniową. Gościem pierwszej w tym sezonie sesji był Krzysztof Jakowicz.

Coraz liczniejsze propozycje koncertowo-nagraniowe płynące na adres orkiestry z różnych stron świata w parze z wysokimi ocenami krytyków i takimiż opiniami impresariów — zdają się zapowiadać szybko rosnącą sławę, znaczenie i międzynarodową renomę poznańskich kameralistów. (wig)

## Poznański Teatr Nowy występował na „Styryjskiej Jesieni”

## INFORMACJA WLASNA

Wrócił do Poznania z kolejnych swych zagranicznych występów — tym razem w Grazu w Austrii — poznański Teatr Nowy. Poprosiliśmy wybitnego aktora Janusza Michałowskiego o podzielenie się wrażeniami z tego wyjazdu. Oto co powiedział:

— Brałismy udział w „Styryjskiej Jesieni” w Grazu. Jest to wielodniowe święto sztuki — teatru, muzyki, architektury, literatury... Z zagranicznych zespołów teatralnych wystąpili prócz nas teatry z Belgii i RFN. Graliśmy we wspaniałym gmachu teatralnym, bardzo podobnym do naszego Teatru Polskiego w Poznaniu tyle, że większym... Pokazalismy obydwu przedstawienia Janusza Winińskiego „Ponopticum...” i „Koniec Europy”. Trudno mówić o występach własnych,

ale przyjęło nas w Grazu genialnie, wspaniale, z ogromnymi brawami. Z wyczuwalnym przez nas aktorów doskonałym niesamowitym wzruszeniem widowni. Na drugi dzień po spektaklach były od razu recenzje w czterech tamtejszych gazetach. Wszystkie bardzo pochlebne dla nas; w jednej z nich napisano wprost że jak długo odbywa się „Styryjska Jesień”, to nigdy jeszcze nie było tak pięknych występów teatralnych jak nasz.

... W ogóle było bardzo pięknie. W tle są tam przecież cudne Alpy... Wrócilismy jednak bardzo zmęczeni, po trzydziestu godzinach jazdy autokarami. A teraz już przystąpiliśmy do normalnej pracy — gramy, a także próbujemy „Jezioro Bodeńskie” Stanisława Dygata i „Matkę” Witkacego. (bran)

# SPORT-SPORT-SPORT

Lech — Panathinaikos — godz. 20 w „Arenie”

## Znów w europejskich rozgrywkach klubowych

Po pięcioletniej przerwie w europejskich pucharach klubowych koszykarek i koszykarzy znowu wystąpią polskie zespoły. W pucharze Europy mecz czyni — Lech, wśród kobiet Wisła Kraków, a w Pucharze Ronchetti koszykarki ROW Rybnik. Te ostatnie w I rundzie wyciągnęły wolny los i pierwszy mecz rozegrają dopiero 31 października. Natomiast Lech zmierzy się dzisiaj o godz. 20 w „Arenie” z mistrzem Grecji Panathinaikosem a Wisła w Austrii z UBSC Wiedeń.

Rywale lechitów nie będą na pewno łatwą przeszkodą do pokonania. Wprawdzie grecka koszykarka nie jest klasyfikowana na czele list europejskich, i nasza reprezentacja poradziła sobie z greką wygrywając podczas eliminacji do mistrzostw Europy grupy „B” w Szwecji 89:88, lecz

Panathinaikos oprócz 4 kadrowców ma w swych szeregach 2 Amerykanów z imponującymi warunkami fizycznymi: Beasley mierzy 213 cm, a Jackson 210 cm. Ponad 2 m mają także Grecy Papapetrou (205 cm) i Mathiakakis (201 cm). „Wielkoludów” więc w drużynie mistrza Grecji jest niemal pełna piątka. Lechitów jednak nie przeraża wzrost ich rywali. Dużą stratę kolejarze ponieśli po odejściu do Śląska Jechorka, lecz Garstka i Bogucki to też nie ułomki, choć ze swymi 203 cm wzrostu ustępują przeciwnikom.

Kibiców zaniepokojonych sąba formą Kijewskiego podczas Zawodów Przyjaźni, możemy uspokoić, że ulubieniec koszykarskiej publiczności wrócił już do swej znakomitej dyspozycji i zapewne nie zawiedzie swych wielbicieli. Wrócił też ze Śląska do Poznania

Torgowski oraz pozyskano z Resovii Puca. Trener Krajewski przypuszcza, że Panathinaikos zaprezentuje koszykawkę opartą na agresywnej obronie i żywiołowych kontrach, w których główną rolę odgrywać będą „wiewióry”. Sylny ze skutecznej gry defensywnej Bogucki będzie miał pełne ręce roboty. Właśnie on, Kijewski, Mulak będą stanowić o losach tego spotkania. Od ich dyspozycji zależy najwięcej.

Lechici do meczu w europejskich pucharach nie przygotowali się w specjalny sposób. Cykl szkoleniowy ułożony był tak, by najwyższą formę zawodnicy uzyskali na rozpoczęcia jacy się w najbliższą sobotę nowy sezon rozgrywek mistrzostw wskich ekstraklasy. Mecz z Panathinaikosem jest na trzy dni przed tym terminem więc poznaniacy są w pełnej gotowości startowej. (leg)

## Pogoń za burtą Pucharu UEFA

### Nie pomogły dwa rzuty karne

Nie udało się debiut w europejskich pucharach klubowych szczecińskiej Pogoni. Po nieznacznej porażce w Kolonii 1:2, tym razem w własnym stadionie ulegli FC Koeln 0:1 (0:0). Bramkę dla gości zdobył w 71 min. Bein.

Portowcy zamiast domniemanego szturm od pierwszych minut zagrali niemrawo i ospale. W pierwszej po-

łowie zdołali stworzyć zaledwie dwie groźne sytuacje pod bramką Schumachera. Bardzo słabo w Pogoni zagrała formacja pomocy z zupełnie niewidocznymi i nieskutecznymi Kensem uważanym za reżysera gry. Był on po prostu kiepski więc i akto-

ry zagrali słabo. Po zmianie stron gospodarze rzucili się do ataku. Byli jed-

nak nieskuteczni i nie potrafili wykorzystać nawet dwóch rzutów karnych. Najpierw spudłował Kenty, a następnie pod koniec meczu strzał Leśniaka obronił Schumacher. W międzyczasie niedoświadczony ofensywny gospodarz wykorzystał Bein zdobywając zwycięskiego gola dla FC Koeln.

Tak więc słaba forma Pogoni w rozgrywkach ligowych była uzasadnionym ostrzeżeniem przed rewanżowym meczem pucharowym i szczecianie musieli pożegnać się z rozgrywkami UEFA. (leg)

## K. Mańki jajowaty życiorys

### A oczy jego są suche

Zadziorny był już jako mały chłopiec. Nie tylko na arenach sportowych, z którymi miał styczność od najmłodszych lat, ale i na podwórku. Choć niewielkiego wzrostu, ale krepki, nie cofał się nawet na krok przed okolicznymi starszymi dryblasami. Wra- cał więc mały Krzysio do domu raz po raz z rozkwaszonym nosem, ale oczy miał zawsze suche. Próbowal wówczas piłki ręcznej, koszykówki, podnoszenia ciężarów, gimnastyki, lecz satysfakcję znalazł na macie zapasniczej w Energetyku — zdobył mistrzostwo okręgu, a w mistrzostwach Polski był trzeci. Niestety sekcję rozwiązano.

Według niego sport jest dla ludzi twardych. Mieczaki niech siadają do rozrzuconych na stole bierek — mawia. Na boisku nigdy nie cofał nogi, nie bał się starć nawet z potężnymi obrońcami przeciwników, śmiało rozdzierał „blachy” szarżując z piłką po polu rywali. Sam uniósł ich ataków zręcznym zwalaniem, balansem ciała. Pokazując plecy mknął po skrzydle po kolejne zwycięskie punkty dla swego zespołu. Taką to była jego filozofia gry w rugby. Filozofia, która zdobyła poklask najpierw trenera pierwszej drużyny Poznania, choć Krzysio był jeszcze juniorem. Później poprzez reprezentację Polskiej juniorów i młodzieżowców trafił jako młokos do kadry seniorów. Skromnością nigdy nie grzeszył. Twierdził, że człowiek po wnień znać swą wartość, a fałszywa skromność i ułudnia go mierzą. Nie w smak było szkoleniowcom, że taki młokos często „staje im okoniem”. Krzysio Mańko sam przyznaje, że zbyt to „zawierzył” swemu talentowi i nie zawsze przykładał się do treningów. W efekcie wyleciał z kadry. Lecz szybko do niej wrócił. Zbyt wiele umiał by z niego rezygnować. Był potrzebny reprezentacji... a jemu potrzebne były rugby.

Macierzysty klub — Polonia w lidze grał jak z nut.

Reprezentacja również nie pozostawała bez sukcesów. Wszy stkie zaszczyty dla nich, a dla niego pieniądze, sława, popularność i uwielbienie kibiców. Na zagranicznych występach wykintne przyjęcia, strojni kelnerzy, wymyślne dania. Zbyt to było piękne dla dorosłego z poznańskich apaszów Krzysztofa, by mogło trwać długo. Jeszcze zdążył się ożenić ze Ślązatką — Nellią. Młoda żona musiała jedna na kilkanaście długich miesięcy uzbroić się w cierpliwość i czekać na swego oblu bieżnia.

Za Krzysztofem opadła żelazna kurtyna. Jego nazwisko jeszcze raz zabłysło na pierwszych stronach gazet i potem zgasło — znikając na długo. Lecz oczy jego pozostały suche. W środowisku rugbyistów nie zapomniano o nim, a legenda opowiadała o jego niezwykłych wyczynach na boisku. Jego klub rozwiązano, lecz tradycje poznańskich rugby kontynuowała Posnania. Gdy wreszcie znów oszłomił go gwar poznańskiej ulicy od Nelli pierwsze kroki skierował właśnie na boisko przy ul. Naramowickiej. Serdecznie powitali go koledzy z drużyny. Młodzieży słysząc, że to jest właśnie Mańko odnosiła się doń z szacunkiem. Pogwarzył nieco i... ubrał się w strój sportowy. Gdy tak wybiegł na boisko czuł jak rośnie w nim serce. Spojrzał w prawo, w lewo i ruszył. Słyszał znowu szum rozprzukanego powietrza, gdy tak z piłką pod pachą parł do przodu — wreszcie linia i zwycięsko wyrzucone w górę ręce. Zrozumiał, że bez tego nie może już żyć.

Pogrywał w drużynie old-boyów. Te wieści szybko dotarły do Henryka Króla, który prowadził ligowy zespół seniorów Poznania. Niegdyś grał z Krzysztofem w Polonii, a potem tam go trenował. Przyszedł, popatrzył i znowu pracował razem.

Na karku miał już trzdziestkę, gdy po raz drugi debutował w ekstraklasie. Nogi były jak z waty, lecz szybko

ten stan minął, a trybuny zaszumiały podziwem dla jego udanych akcji. To już nie był ten Mańko sprzed lat — byskawica i temperament. Teraz grał inaczej z premedytacją wykorzystując lata doświadczeń. Jajowata piłka po odbiciu się od trawy wyczynia nieprzewidziane harce. On jednak zawsze był tam gdzie się odbiła, moono przyciskał do ciała i pedził przez boisko. Wiedział też jak skuteczną szarżę powstrzymać mknącego przeciwnika, by powalić go na murawę. Dyrygował akcjami kolegów. Zagrał jednak tylko kilka meczów — nie stety zmogła go kontuzja. Widowisko oglądał długo tylko zza linii. Po doświadczeniu do zdrowia znów rozpoczął od old-boyów. Później jednak przyplątały się następne kontuzje — złamanie ręki (wcale nie na boisku) i naderwanie ścięgna Achillesa. Ta ostatnia dolegliwość unieruchomiła go w łóżku i nawet nie mógł kibicować kolegom.

Znają go sąsiedzi w domu na Osiedlu Lecha, gdzie mieszka, choć nie zawsze łączy go ze sportem. Ale taki już jest towarzyski i uczynny. Mimo że ból nogi dokucza pokuszył się od mieszkania do mieszkania, bo gdzieś tam pralka przecieka, komuś trzeba założyć szyny do firan, inny prosy by obejrzeć lodówkę która nie mrozi, wbić gwóźdź przybić półkę. Krzysztof nigdy nie odmawia, a i majsterkowanie go też cieszy. Pracuje 8 godzin dziennie w Przedsiębiorstwie Usług Komunalnych w Luboniu. Normalnie najwyżej jak miliony innych. Na sportie pieniądze nie zrobił. Lecz gdyby, nie te brutalne rugby, jak je traktują co niektórzy, czy z poznańskiego apasza wyrósłby taki człowiek? Z młodzieńczością pozostała mu zadziorność. Zniechędził go to wielkie ryzyko. A oczy jego pozostały suche, gdyż jeszcze nie pożył gwałt się z marzeniami o powrocie na boisko.

LESZEK GRACZ

## Kupno

Kupie garaż blaszany  
Tel. 628-55. 33475g

## Sprzedaz

Wózek głęboki + spacerówkę NRD w dobrym stanie. Chociszewskiego 24a m 12. 34904g

## Motoryzacyjne

Forda Escorta 1.3 GL 82 sprzedam lub zamienie na Fiat 125. Tel. 22-01-18 po 18. 33330g

Sprzedam Trabanta 1976 rok, stan dobry. Poznań, ul. Sarmacka 5E m 9 po 15. 34290g

## Lokale

Zamienie M-3 nowe budownictwo, na 2 mieszkania. Poznań, ul. Bui-garska 130 b m 13. 28645g

Starsze małżeństwo poszukuje wolnego mieszkania. Oferty 28728g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie M-4 47 m2 Włogrody na czteropokojowe, stare, budownictwo niewykluczone. Telefon 23-01-86 29467g

Zamienie dwa mieszkania dwupokojowe stare i nowe budownictwo. telefon na większe, najchętniej Jężyce Oferty 28158g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Zamienie mieszkanie dwu pokojowe nowe budownictwo — telefon Os Kosmonautów na większe Jężyce Oferty 28167g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pokój z kuchnią w Koszalinie nowe budownictwo 30 m2 zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty 28605g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Małżeństwo bezdzietne lat 38 przyjmie opiekę nad starszymi lub chorymi ludźmi w zamian za mieszkanie. Oferty 29397g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

## POZNAŃSKA CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „UNIA”

w Poznaniu, ul. Główna 14

### INFORMUJE

ze ma możliwości wyprodukowania większej ilości płynu do mycia naczyń i rozpuszczalnika „Terpin”.

W związku z tym przypominamy PT Klientom, że poprzez punkty skupu Sp-ni „SURMET”

### SKUPUJE BUTELKI

po własnych wyrobach:

- 1) Płyn do mycia naczyń
- 2) Terpin

Aktualny brak butelek uniemożliwia zwiększenia dostaw na rynek. Butelki skupują:

Punkt nr 12	Poznań	ul. Graniczna	12a
„ 14	„	ul. Sokoła	16
„ 18	„	ul. Giżycka	11
„ 20	„	ul. Górna Wilda	73
„ 21	„	ul. Szyperska	5
„ 24	„	ul. Madalińskiego	11
„ 25	„	ul. Obornicka	131
„ 26	„	ul. Małeckiego	15
„ 27	„	ul. 28 Czerwca	314
„ 29	„	ul. Średnia	11
„ 30	„	ul. Krańcowa	73
„ 32	„	ul. Czesława	1
„ 33	„	ul. Dąbrowskiego	40
„ 36	„	ul. Kwiatowa	1
„ 38	„	ul. Poznańska	40

Większe dostawy od zakładów uspołecznionych wytwórca przyjmie bezpośrednio do swoich magazynów w Poznaniu, ul. Główna 14. 3250-K1

## PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI URZĄDZEŃ KOMUNALNYCH

w Poznaniu, ul. Grochowe Łąki 6

producent nowoczesnych urządzeń hydroforowych i ciepłowniczych

### ORGANIZUJE:

1. KURS SPAWANIA ELEKTRYCZNEGO stopnia podstawowego
2. KURS SPAWANIA ELEKTRYCZNEGO stopnia drugiego z uzyskaniem uprawnień dozorowych

OD KANDYDATÓW WYMAGANY JEST:

- ukończony 18 rok życia,
- wykształcenie minimum podstawowe,
- zaświadczenie lekarskie stwierdzające zdolność do wykonywania zawodu spawacza,
- w przypadku zgłoszenia na kurs drugiego stopnia — książeczka spawacza z minimum rocznym stażem pracy w zawodzie.

KURSY ROZPOCZNĄ SIĘ w IV kwartale bieżącego roku i odbywać się będą w Zakładzie Produkcyjnym w Czerwonaku k. Poznania ul. Gdyńska 33.

Uruchomienie kursu a także dokładna wysokość opłat uzależnione są od ilości otrzymanych zgłoszeń.

INFORMUJEMY, że istnieje możliwość ukończenia kursu nieodpłatnie z dodatkową możliwością uzyskania wynagrodzenia za pracę, w przypadku podjęcia zatrudnienia na okres minimum jednego roku.

W SPRAWACH KURSU szczegółowej informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych n/Przedsiębiorstwa w Poznaniu, ul. Grochowe Łąki 6 tel. 598-21. 3219-K1

## Państwowe Przedsiębiorstwo „Orbis” Hotel „Merkury”

w Poznaniu

O G Ł A S Z A

### DODATKOWY NABÓR ABSOLWENTÓW

szkół średnich i zasadniczych na szkolenie

w zawodzie

### KELNERÓW.

Po zakończeniu z wynikiem pomyślnym szkolenia tut. Przedsiębiorstwo gwarantuje zatrudnienie.

Zgłoszenia w trybie pilnym przyjmuje Dział Kadr, telefon 431-41. 3308-K1

Mieszkanie własnościowe  
Lazarz 3,5-pokojowe III piętro 82 m2 telefon, c.o. etażowe pilnie sprzedam. Oferty 34904g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

2 pokojowe mieszkanie, spółdzielcze, I piętro, w Olsztynie zamienie na równorzędne lub mniejsze. Tel. Poznań 23-14-77 po 15. 28756g

## Nieruchomości

Sprzedam duży dom piętrowy dwurodzinny w Kostrzynie Oferty 29335g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam działkę szybko i tanio Wolna Mosina, ul. Mokra. 29341g

Domek jednorodzinny z ogrodem zamienie na małe mieszkanie własne. Informacje Elżbieta Bartkowiak 63-720 Koźmin Wlkp., Poznańska 25 29271g

Sprzedam dom z ogrodem o pow 1250 m2 koło Mosiny Oferty 29377g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Gospodarstwo 5 ha z budynkami, nowe zamienie na działkę z domkiem. Oferty 29417g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam 10 ha ziemi kl. III w Łekach Małych koło Kościana. Wiadomość: Krosno, ul. Główna 52. 28630g

Sprzedam działkę budowlaną 600 m2 z prawem zabudowy, zadrzewiona, opłotowana w Plewiskach. Oferty 28687g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Tanio sprzedam 1 ha ziemi wraz z zabudowaniami. Oferty: Helena Szulczyk, Kłodzisko 40, 64-510 Wronki. 1044p

Sprzedam dom piętrowy wolnostojący w Swarzędzu Oferty 27161g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Leszno! Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem. Tel. 20-60-30. 27281g

Sprzedam w Gnieźnie parcelę 2000 m2 działka willowa możliwa zabudowy Oferty 30596g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Różne  
Dezynsekcja! Skutecznie nieszkodliwie, tanio, gwarancja, rachunki. Tel. 12-62-92 od 8 do 20 28971g

Wykonuję usługi wod.-kan., gaz, Chmielna 2 c. 27186g

Cyklinowanie, lakierowanie Tel 615-66 27908g

Wkładki ocieplające do obuwia dostarczam. tel. 22-26-80 28159g

Czyszczenie kapeluszy męskich, damskich, szycie czapek zimowych. Garncarska 5 28271g

Uwaga! Wytwórnia — sprzedaż — montaż szyn do firan, motylków zastępujących śruby w oknach szwedzkich, wyguszanie drzwi. Tel. 447-37 28277g

Mebie poleca sklep, Poznań — Osiedle Plewiska, ul. Poznańska 27 (Junikowo) 28855g

Czyszczenie wyrobów futrzarskich (oprócz kozuchów) Reno - Futro, Półwiejska 5 29408g

Instalacje elektryczne, tel. 77-86-42 29442g

Uwaga! Roboty ziemne koparko - spycharką wykonuje. Tel. 67-15-97 30265g

Mozaika parkietowa i listwy — wytwarzanie. Koziegłowy, ul. Poznańska 7. 26817g

Zakład elektroinstalacyjny, tel. 457-01. 31336g

Sztuczne kwiaty do wienców produkuje Zakład Tworzyw Sztucznych, telefon 33-25-34 wieczorem. 33496g

**Praca**  
Zatrudnie piekarską Plekarnia, Poznań, Sokolska 8, 34592g

**Nauka**  
Matematyk solidne korepetycje tel 779-324 20744g

Kupię tonę wapna. Tel. 200-857 34618g

Sprzedam sześcioletni bok sery, tel 340-43. 34972g

**Sprzedaj**

Sprzedam maszynę „Singer” 2-igłową bielniczką, nowy „Poltax”, silnik Mercedesa 200/D/73 r. Poznań, Górecka 106. 33199g

Kożuch - kurtka, włoski. Tel 32-53-03 po południu 34599g

Wózek ze spacerówką, obręczki, pierścione telefon 872-337. 34599g

Cebulki frezji tanio. Sprzedam. Możliwość do sadzenia w miejsce wypadu goździka Norwida 17 m 110 po godz. 19. 34704g

Sprzedam komplet wypożyczkowy brąz, skay Os. Rusa 109 m 9. 34600g

**Motoryzacyjne**

Sprzedam Zuka A-03 na chodzie, tel. 32-38-00. 30438g

Sprzedam karoserię Fiat 125p rocznik 78 Ogla dać Puszczycowu ul. Wąska 5 po 15. 33104g

Sprzedam Flata 850 „Sport”, Kaczmarek Je. rzy, Trzebaw, ul. Nowa 4 m 6. 30240g

Nysę osobowo-towarową sprzedam. Babki 32. 30248g

Sprzedam silnik + skrzyżnię do Syreny 104 i tylne osie z kolami Ul. Za Groblą 5 m 10 po godz. 15. 30488g

Sprzedam Flata 126p r. 1978, tel. 32-49-28. 30242g

Sprzedam Wartburga 83 r Os. Oświecenia 27 m 13. 30456g

Sprzedam Morris 1100 z 1986 uszkodzony. Oferty 30199g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Uwaga! Przyjmę w komisję, kupię części motoryzacyjne, zagraniczne, krajowe. Sklep - Luboń 1, Dzierżyńskiego 23. 29555g

Kupię nową karoserię Trabanta. Oferty 29634g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam Flata 125p, rocznik 1975, początek modelu MR, silnik idealny. Oferty 29787g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię wal korbwoy do Flata 127. Oferty 29930g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Lokale**

Instytucja dobrze zapłaci za wynajem samodzielnie mieszkanie (kawalerki) na okres 1 roku. Oferty 3204-K1 Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Klub Sportowy wynajmie samodzielnie mieszkanie z wygodami na okres 1 roku. Oferty 3283-K1 Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Nieruchomości**

Kupię lub wydzierżawię ziemię. Oferty 29798g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienię 1,5 ha ziemi w Plewiskach na działkę budowlaną. Oferty 34730g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dom piętrowy wolnostojący z garażem i ogrodkiem w Sulęcinie. Sprzedam. Sulęcino, Kilińskiego-go 3 tel. 20-44 po 16.00. 1205p

Sprzedam duży dom z zabudowaniami gospodarczymi. Tadeusz Beben, Stargard Gubiński 8, woj. zielonogórskie 1201p

Sprzedam 0,75 ha nad Zalewem 20 km od Poznania koło Promna przy E-83. Oferty 29098g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam gospodarstwo 1 ha ziemi + 1 ha łąki, ogród, dom mieszkalny + zabudow. gospod. murowane 10 km od Obornik Wlkp. Wiadomości Mosina, ul. Nowolki 6a m. 1. 28888g

Sprzedam dom w Powidzu z garażem, telefonem oraz halą o pow. 150 m kw. nadająca się na cukiernię oraz inną działalność produkcyjną lub handlową. Również możliwość sprzedaży 2,2 ha dobrej ziemi. Wiadomości: Gniezno tel. 47-01. 29005g

Sprzedam dom, c.o. zabudowania gospodarcze, działka 1300 m kw., sklepy, PKS, PKP w miejsc. Dziarski, 82-262 Falkowo 16 k/Gniezno. 29040g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 października 1984 roku zmarł w wieku 72 lat nasz ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 83.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby.  
W nieutulonym smutku  
żona, córka i syn z rodziną  
Wronki, al. Wyzwolenia 101 a. 35179g

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że dnia 1 października 1984 roku w wieku 72 lat zmarła w Bogu zakończywszy swe pracowite i pełne poświęcenia życie

W smutku pograżona  
córki z rodzinami  
Poznań, Gronowa 9  
dawniej Dakowy Mokre. 2893-U3

Z głębokim żalem i bólem zawiadamiamy, że w dniu 1 października 1984 roku odszedł od nas nagle, opatrzony Sakramentami św. ukochany ojciec, teść, dziadek i brat, przeżywszy lat 74

W smutku pograżona  
córki z rodzinami  
Poznań, Sniadeckich 15 m. 1. 35005g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 września 1984 roku zmarł nagle nasz drogi mąż, ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek

W smutku pograżona  
RODZINA  
Poznań, ul. Hebmańska 33 m 2. 35194g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 października 1984 roku zmarła od nas po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja jedyna ukochana siostra i szwagierka

W smutku pograżony  
brat z żoną  
35196g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 września 1984 roku zmarł w wieku 64 lat, mój najukochańszy mąż, nasz najlepszy i nigdy niezapomniany ojciec, teść, brat, wujek, szwagier i dziadziś

W smutku pograżony  
żona z rodziną  
Poznań ul. Chłapowskiego 7/8. 2892-U3

Dnia 2 października 1984 roku zmarła nasza kochana matka, teściowa i babcia

W smutku pograżona  
żona z rodziną  
Poznań, ul. Chłapowskiego 7/8. 2892-U3

Dnia 2 października 1984 roku zmarła nasza kochana matka, teściowa i babcia

W smutku pograżona  
RODZINA  
Poznań, Traugutta. 2879-U3

Dnia 2 października 1984 roku zmarła w wieku 80 lat opatrzona Sakramentami św. ukochana mama, siostra, szwagierka, bratowa i ciocia, śp.

W smutku pograżona  
żona z rodziną  
Poznań, ul. Łukaszewicza 4/4. 2884-U3

Dnia 20 września 1984 roku zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

W smutku pograżona  
żona z rodziną  
Opalenica ul. 26 Stycznia 7. 35412g

W dniu 2 października 1984 roku zmarł nagle przeżywszy lat 81 drogi ojciec, teść i dziadek

W smutku pograżeni  
córka z mężem i synem  
35393g

Dnia 2 października 1984 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach moja kochana jedyna siostra, kuzynka i ciocia

W smutku pograżona  
siostra z rodziną  
Poznań, ul. Dołna 19 m. 7. 2880-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 września 1984 roku zmarła w Bogu, przeżywszy lat 81

ś. † p.  
**JÓZEFA STACHOWIAK**  
z domu Bielińska

Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu Junikowskim. Msza św. za duszę Zmarłej zostanie odprawiona 10 bm. o godz. 7.15 w kościele parafialnym przy ul. Kościelnej w Poznaniu.

Pogrzeźeni w smutku żegnają Ją  
siostry i bracia z rodzinami  
Poznań, Bydgoszcz. 36452g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 października 1984 r. zmarła, przeżywszy 93 lata moja ukochana matka, teściowa, siostra, ciocia, babcia i prababcia

ś. † p.  
**FRANCISZKA WOROCH**  
z domu Borowiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona  
RODZINA  
Poznań, ul. Hebmańska 33 m 2. 35194g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 września 1984 roku zmarł nagle nasz drogi mąż, ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek

ś. † p.  
**ANTONI GRZEGORZEWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 6 października o godzinie 11.45 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona  
RODZINA  
Prosimy o nieskładanie kondoleń.  
Poznań, ul. Bułgarska 48. 35146g

Po długiej i ciężkiej chorobie Bóg ulitował się nad jej cierpieniem i dnia 1 października 1984 roku zabrał naszą ukochaną matkę, teściową, babcię, prababcię i praprababcię

ś. † p.  
**APOLONIE NOWICKA**  
z domu Lysek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 6 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu Junikowskim.

Pograżona w żalu  
RODZINA  
Poznań, Bełwederska 23 m. 1. 2891-U3

W dniu 30 września 1984 roku zmarł w wieku 58 lat opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

**CZESŁAW CZAJKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 października br. o godz. 11.45 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona  
żona z rodziną  
Szamotulska 74 m 2. 35962g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 października 1984 roku zmarła po ciężkich cierpieniach moja najukochańsza żona przeżywszy lat 74

ś. † p.  
**REGINA LUKOMSKA**  
z domu Cwiertnia

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 4 października br. o godz. 12.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pograżony  
mąż z rodziną  
Poznań, ul. Drzymały 17 m 6. 35303g

**Pani DANUCIE JANOWSKIEJ**  
wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu nagłej śmierci

**Męża**  
składają:  
kadra i uczestnicy turnusu rehabilitacyjno-szkoleniowego z Kiekrza

35174g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 października 1984 roku zmarł śmiertelnie tragiczną nasz ukochany mąż, ojciec, teść, brat, szwagier, dziadek i pradziadek przeżywszy lat 78

ś. † p.  
**KAZIMIERZ KSIĄŻYK**  
drukarsz

Msza św. żałobna odbędzie się w piątek 5 października br. o godz. 15 po czym pogrzeb o godz. 15.30 na cmentarzu parafialnym przy ul. św. Antoniego.

W smutku pograżona  
RODZINA  
35020g

Dnia 1 października 1984 roku zmarł po długich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. nasz ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 83

ś. † p.  
**SZCZEPAN SZELĄG**

Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o godz. 13.30 na Miłostowie.

W smutku pograżona  
córka z rodziną  
ul. Nowe Zagórze 3/5. 35067g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 października 1984 r. odeszła od nas po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja jedyna ukochana siostra i szwagierka

ś. † p.  
**REGINA LUKOMSKA**  
z domu Cwiertnia

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 4 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu sołackim przy ul. Lutyckiej.

W smutku pograżony  
brat z żoną  
35196g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 września 1984 roku po ciężkiej chorobie zmarł w wieku 64 lat, mój najukochańszy mąż, nasz najlepszy i nigdy niezapomniany ojciec, teść, brat, wujek, szwagier i dziadziś

ś. † p.  
**EDWARD WALKOWIAK**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 6 bm. o godz. 14.25 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona  
żona z rodziną  
Poznań ul. Chłapowskiego 7/8. 2892-U3

Dnia 2 października 1984 roku zmarła nasza kochana matka, teściowa i babcia

ś. † p.  
**WANDA FIGAS**

Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 października br. o godz. 15.40 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżeni  
syn, synowa z rodziną  
Poznań Osiedle Bohaterów II Wojny Światowej 31 m 11. 35301g

Dnia 3 października 1984 roku zmarła w Bogu pełna dobroci i poświęcenia nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia

ś. † p.  
**HELENA CYBAL**  
z domu Rutecka

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. z domu żałoby o godz. 15.

W smutku pograżona  
RODZINA  
Opalenica ul. 26 Stycznia 7. 35412g

Wielobnemu Duchowieństwu, Krewnym, Przyjaciołom, Sąsiadom i Znajomym za słowa współczucia, złożone kwiaty oraz udział w ostatnim pożegnaniu naszej ukochanej żony, matki, teściowej i babc, śp.

**FRANCISZKI KSAWERY BRENCZOWEJ**  
składają serdeczne podziękowanie

mąż z rodziną  
35018g

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 2 października 1984 r. zakończył swe pracowite życie, przeżywszy 68 lat mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec, teść i dziadek

ś. † p.  
**HENRYK BRZÓSKA**

Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o godzinie 13.45 w kościele parafialnym św. Katarzyny we Wronkach.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby.  
W nieutulonym smutku  
żona, córka i syn z rodziną  
Wronki, al. Wyzwolenia 101 a. 35179g

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że dnia 1 października 1984 roku w wieku 72 lat zmarła w Bogu zakończywszy swe pracowite i pełne poświęcenia życie

ś. † p.  
**LUCJA MERTKA**  
z domu Maik

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 6 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pograżona  
córki z rodzinami  
Poznań, Gronowa 9  
dawniej Dakowy Mokre. 2893-U3

Z głębokim żalem i bólem zawiadamiamy, że w dniu 1 października 1984 roku odszedł od nas nagle, opatrzony Sakramentami św. ukochany ojciec, teść, dziadek i brat, przeżywszy lat 74

ś. † p.  
**WŁADYSŁAW MARUSZEWSKI**

Pogrzeb naszego Drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek 5 października 1984 roku o godz. 8.10 na cmentarzu Junikowskim. Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kościele św. Michała w dniu 6 października 1984 r. o godz. 7.

RODZINA  
Prosimy o nieskładanie kondoleń.  
Poznań, Sniadeckich 15 m. 1. 35005g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 października 1984 r. zmarła w Bogu, przeżywszy 88 lat, opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa mama, teściowa, babcia, prababcia, siostra i ciocia

ś. † p.  
**STANISŁAWA NOWAK**  
z domu Walichnowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 bm. o godzinie 15.05 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona  
RODZINA  
Poznań, Traugutta. 2879-U3

Dnia 2 października 1984 roku zmarła w wieku 80 lat opatrzona Sakramentami św. ukochana mama, siostra, szwagierka, bratowa i ciocia, śp.

W smutku pograżona  
żona z rodziną  
Poznań, ul. Łukaszewicza 4/4. 2884-U3

Dnia 2 października 1984 roku zmarła w wieku 80 lat opatrzona Sakramentami św. ukochana mama, siostra, szwagierka, bratowa i ciocia, śp.

W smutku pograżona  
żona z rodziną  
Poznań, ul. Łukaszewicza 4/4. 2884-U3

Dnia 20 września 1984 roku zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

W smutku pograżona  
żona z rodziną  
Opalenica ul. 26 Stycznia 7. 35412g

W dniu 2 października 1984 roku zmarł nagle przeżywszy lat 81 drogi ojciec, teść i dziadek

W smutku pograżeni  
córka z mężem i synem  
35393g

Dnia 2 października 1984 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach moja kochana jedyna siostra, kuzynka i ciocia

ś. † p.  
**MICHAŁ BIAŁY**

Pogrzeb odbędzie się w piątek 5 października br. o godz. 10 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżeni  
córka z mężem i synem  
35393g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 października 1984 roku zmarła nasza ukochana mama, teściowa, babunia, przeżywszy lat 69

ś. † p.  
**HELENA NOWAKOWSKA**  
z domu Opielewicz

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w piątek 5 października br. o godz. 14 w kościele św. Andrzeja w Nekli, po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

W smutku pograżona  
RODZINA  
Nekla, Poznań, Mogilno  
Warszawa. 35390g

Dnia 2 października 1984 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach moja kochana jedyna siostra, kuzynka i ciocia

ś. † p.  
**MARIA WALKIEWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 6 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu Junikowskim.

Zrozpaczona  
siostra z rodziną  
Poznań, ul. Dołna 19 m. 7. 2880-U3

Gabinet kosmetyczny poleca seryjne zabiegi odchudzające, solarium oraz kosmetykę leczniczą i upiększającą. Madziarska 54A. Tel. 205-123. 29008g

Wytwórnia mozaiki parkietowej poleca swoje wyroby. Własny transport. Tel. 67-47-63 (8-16). 33480g

Dywany, wykładziny, tapicerkę mebli czyścimy u klienta metodą piorącego - ssącego sprzętem zagranicznym. Instytucjom rachunkowi. Stanlak tel. 634-76, godz. 9-15. 28280g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, welonów i nakryć do chrztu. Gwardia Ludowej 2, Liskowska. 25343g

Pięćdziesięcioletni inżynier przystąpi do spóki (handel, rzemiosło, produkcja). Oferty 2577g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Warsztat wykonuje remonty i naprawy klm nagłaśniających, interwoks a także inne nietypowe instalacje elektryczne. Poznań, Grodzka 13, tel. 77-14-06. 25815g

Przeznaczysz być samotnym podając swój adres nego „Westa” 70-950 Szczecin skrytka pocztowa Biura Matrymonialna 672. 331p

**Matrymonialne**  
Pan po pięćdziesiątce, wysoki, przeprowadza rozwój, zapozna paną po czterdziestce z dobrym charakterem, bezdzietną z mieszkaniem lub bez. Z prowincji małe widziana. Cel matrymonialny. Oferty 28255g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Rozwiedziony lat 47 własne mieszkanie z działką przyzagrodową przy mieście, pozna starszą panną lub wdowę bezdzietną około lat 40 ze wsi z dobrym charakterem. Cel matrymonialny. Oferty 28781g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Rozwiedziony 27/176 pozna panią cel matrymonialny. Oferty 28017g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Rozwiedziony, materialnie niezależny, lat 50, wzrost 177 pozna panią lat 40. Cel matrymonialny. Oferty 28675g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Emerytka rozwiedziona nie z własnej wni z mieszkaniem, zapozna pana do lat 50 bez zobowiązań. Cel matrymonialny. Oferty 28730g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wdowa lat 59 pozna wdowca do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty 27452g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Blondynka, 29/169/59, studia, panna, nieśmiała, domatorka pozna sympatycznego pana, cel matrymonialny. Oferty 27501g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pozna kulturalnego pana wiek 43-55 lat, praktykującego katolika. Cel matrymonialny. Oferty 27590g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 października 1984 roku zmarła nasza ukochana mama, teściowa, babunia, przeżywszy lat 69

ś. † p.  
**HELENA NOWAKOWSKA**  
z domu Opielewicz

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w piątek 5 października br. o godz. 14 w kościele św. Andrzeja w Nekli, po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

W smutku pograżona  
RODZINA  
Nekla, Poznań, Mogilno  
Warszawa. 35390g

Dnia 2 października 1984 roku zmarła po długich i ciężkich cier

**Poznańskie**

# „Genialne” pomysły napelniania kieszeni

Licho wie, na co liczą amatorzy szybkiego dorobienia się, podejmując nieczyńcy proceder. Na genialność swojego pomysłu? Na naiwność tyca, z którymi muszą się rozliczać? Na siłę „szeszczących argumentów” przy ewentualnym ujawnieniu oszustwa? A może na wszystko po trochu? W każdym razie w głowie się mlekocy nie mlesci, na co ludzie się decydują, byle tylko szybko i obficie napelnić sobie kieszenie. Oto kilka tego przykładów, odkrytych w ostatnim czasie w województwie poznańskim.

Mirosław O. zaczął w swoim środowisku zwracać uwagę tym, co posiadał i na co go było stać, a o czym inni mogli jedynie pomarzyć. Ale kojarzono to bardziej z jego życiową zaradnością niż z profitem plynącym z zajmowanego stanowiska. Tymczasem właśnie ono — był zaopatrzonym w podgwieźnijskim PGR — stało się źródłem dochodów wyjątkowo okazałych. Bo też — jak wyjaśniło to postępowanie — nielegalnych. Obracał materiałami budowlanymi i z tego tytułu udowodniono 300 000 nienależnego zysku, choć interes przynosił chyba większą gotówkę, skoro zajęty na poczet przyszłej kary majątek obliczono na około 12 milionów złotych!

Szef jednej z poznańskich garmazerii postanowił widać zbić fortunę na... żółdkach swoich klientów. Ścisłej — na ich oszukaniu, serwując zamiast fatara — mieszaninę... oranżadą. Chodziło o to, by mielona poledwica wołowa długo zachowywała „świeżą” barwę, a wiadomo, że sinieje tym szybciej, im więcej zawiera wody. Zmysłny wytwórca rozpuszczał więc czerwoną farbę do oranżady i ten płyn dolewał do mięsa. Bardzo długo zachowywało ono czerwoną barwę, a „zaoszczędzone” kilogramy poledwicy przynosiły krocie spryciarzowi. Już — na jego nieszczenie — nie przynoszą, bo oszustwo wyszło na jaw.

Cały natomiast złodziejski gang nakryto w zakładzie nr 1 Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Poznaniu. Wszy-

stko było zmyślnie zorganizowane. Brygadzi- sta z wytwórni wędlin również miał skłon- ności do „oszczędzania”. Zmieniając technolo- gię produkcji uzyskiwał sporo zysku, bale- ronu i poledwicy, wynosząc je nocą do umó- wionego schowka w zakładzie. Wynosem towaru poza jego teren zajmował się pra- cownik magazynu. Po kilka rundek podczas zmiany. Albo do pobliskiej meliny złodziej- skiej, albo przed bramę, gdzie czekał odbior- ca z samochodem. W końcu cenne raburki się wydały, a złodzieje przyznali się do- tychczas do kradzieży mięsa wartości ponad 800 000 złotych.

Trójkę pracowników Zakładów Napraw- czych Taboru Kolejowego w Poznaniu bar- dzo chwalili ich koledzy. Bynajmniej jednak nie za wysiłek na służbie, lecz za częste przy- sługi. Poratowanie wtedy, gdy... suszyło w gardle. Nie trzeba się było ugańać przed trzynastą po miejskich melinach, jeśli zawsze ktoś z tej trójki miał coś pod ręką, to zna- czy w torbie. I nieco taniej niż w melinie i nie trzeba się było odrywać od stanowisk pracy, więc nie cierpiała ona z powodu prze- stojów — pół literka i dalej do dzieła. Tak przez dwa lata usłużyła trójka wspomagała kolegów, sprzedając im alkohol — jak sza- cunkowo obliczono — za ponad 2,5 miliona. Wkrótce za ten proceder odpowiedzą przed sądem.

Można przytaczać więcej przykładów róż- nych machlojek, przejawów spekulacji. Z róż- nych gmin i zakładów, z rozmaitych środo- wisk.

Często ujawnianie tych ludzi nastęcza znacznych kłopotów, bo działają przemyslnie i w dobrze zorganizowanej grupie. Udowod- nienie więc czegokolwiek wymaga zmuszonych czynności i wnikliwych kontroli. Przynoszą one — ku zadowoleniu opinii społecznej coraz częściej pożądanym rezultatem, a do sieci wpadają nie tylko „płotki” przestępczości gospodar- czej, lecz również „grube ryby”. Oby jeszcze skuteczniejsze było przeciwdziałanie ich oszu- stwom i ujawnianie nadużyć. (bop)

**Konińskie**

## Kulturze pomagają życzliwe gesty mieszkańców

W Koninie odbyła się wojewódzka inauguracja roku działalności kulturalnej i sezonu artystycznego 1984—85. Obecnie był sekretarz KW PZPR Mirosław Bachera i wicewojewoda Czesław Hudowicz.

Dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego Andrzej Nowak stwierdził, że w nowy rok kultura wchodzi z zabezpieczonymi podstawami materialnymi, Podniesione zostaną wynagrodzenia pracowników. Może to ustrzeże kulturę przed rotacją kadry. W Konińskim sięga ona 20 procent.

Droga do poprawienia istniejącej sytuacji wiedzcie więc poprzez czyny społeczne. Naśladowani winni być mieszkańcy Dębów Szlacheckich, którzy wybudowali bibliotekę i mieszkańcy Janowa, którzy postawili dom kultury. Ożywiło się konińskie środowisko muzyczne. Podobnie zaczyna się dziać z życiem teatralnym. Istnieje półprofesjonalny teatr. Stworzony został teatr impresaryjny. Już w październiku przyjedzie do Konina „Syrena” z przedstawieniem „Sex i polityka”.

Zasłużonym działaczom wręczono wysokie odznaczenia Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Janina Terlikowska, Stanisław Wróblewski, Izidor Garbaciak. (pis)

**Piłskie**

## Ze wspólnych pieniędzy nowe placówki spółdzielczości

Z kolejnego etapu wdrażania reformy gospodarczej spółdzielczości pracy wychodzi z samymi sukcesami. Oswojona z trudnościami, przywykła stale do rynkowej czujności, bardzo elastyczna i szybko mogąca zmieniać profil produkcji nawet w najtrudniejszym okresie — nie przeżyła regresu i spadku produkcji.

Spółdzielczość w regionie nadnoteckim, skupia 11 zakła- dów produkcyjnych, z których każdy w zasadzie jest liczą- cym się partnerem w życiu gospodarczym województwa i kraju. Ponad 40 wyrobów wytwarzanych w Piłskim zaopa- trywanych jest znakami spółdzielczości pracy, a są to meble, grzejniki centralnego ogrzewania, odzież, wyroby gumowe, siatki ogrodzeniowe i blaszane garaże. Niedawno uruchomio- no produkcję okuć budowlanych.

Z równym powodzeniem piłscy spółdzielcy wytwarzają wy- roby na rynek i świadczą usługi dla ludności. Są też ce- nionym kooperantem największych producentów krajowego przemysłu kluczowego. Spółdzielnia metalowców w Chodzie- ży jest partnerem poznańskiego „Cegielskiego”, dla potrzeb którego wytwarza różnego rodzaju wyroby toczne. Złotow- ski „Drzewiarz” pracuje dla elektrowni atomowej w Żarnow- cu, a spółdzielnia w Rogoźnie i Wyrzysku — na rzecz elek- trowni „Dolna Odra” i ciepłowni „Warszawa — Siekierki” oraz „Bydgoszcz”. Czarnkowski „Gumet” jest z kolei waż- nym partnerem „Polmożbytu”.

Zakres zainteresowań spółdzielczości z roku na rok się rozszerza o czym najlepiej świadczą osiągane wyniki produkcyjne. Ta grupa, wytwórców licząca zaledwie 2.200 osób przez osiem miesięcy tego roku dała prawie o 40 procent większą produkcję niż w analogicz- nym okresie roku poprzedniego, co w dużej mierze wynika z podniesienia o 23 proc. wydajności pracy. Wprowadzono nowoczes- ny park maszynowy i radykalne zmiany organizacyjne. Można by- ło sobie na to pozwolić korzystając z zasad nowego systemu zarzą- dzania.

Wreszcie możliwe było zakończenie ciągnącej się od 10 lat budo- wy nowego zakładu w Złotowie. Utrzymujący się do 1980 roku sy- stem limitowania przez centralny związek środków inwestycyjnych skutecznie dotychczas paraliżował wiele, czasem bardzo potrzeb- nych inwestycji. Zapewniona obecnie samodzielność pozwoli na rozsądne inwestowanie w ramach posiadanych środków. Przezna- czając w ubiegłym roku 30 proc. zysków na fundusz rozwoju tylko na złotowską inwestycję wyasygnowano 20 mln zł, a w tym roku dalsze 50 mln zł. I tylko dlatego zakończenie budowy tej potrzebn- ej placówki było możliwe. Tym samym sposobem wybudowany będzie już wkrótce zakład stolarki budowlanej w Wągrowcu — eo pochłonie 50 mln zł.

A przyszłość? Mówi się o podwojeniu floty produkowa- nych mebli w złotowskim „Drzewiarzu” i wprowadzeniu no- wych modeli, choćby w Trzciance — kompletu segmentowe- go „Jowisz”. Myśli się też o wprowadzeniu — i to jeszcze w tym roku — nowego rodzaju odzieży i materiałów bu- dowlanych, z myślą o odbiorcach indywidualnych. W ra- mach dalszego rozwoju działalności usługowej planuje się uruchomienie bieżnikowania wszelkiego rodzaju opon. (paf)

## Szukaj... sklepu w mieście

**WPHW**  
**inwentaryzacja**  
NAJBLIŻSZY SKLEP TEJ BRANŻY ZNAJDUJE SIĘ  
Przypuszczalny termin zakończenia INWENTARYZACJI 10. 10. 1984

O takich „informacjach”, jak ta w drzwiach sklepu WPHW w Pi- le przy ul. Drygasa z artykułami wyposażenia mieszkań, mówi się: „szukaj wiatru w polu”. Nie podano adresu najbliższego sklepu tej branży, skazując klientów spoza Pily do poszukiwania go w całym mieście.

Fot. R. Świątkowski

**Leszczyńskie**

## Mały przedsmak wielkich lotów

Na lotnisku Centrum Wysoko- lenia Lotniczego w Lesznie odby- ło się tradycyjne święto lata- lawca zorganizowane przez PSS i WSS „Społem”, Leszczyńską Spółdzielnię Mieszkaniową, CWL i Miejski Ośrodek Kultury. W za- wodach wzięło udział 160 mło- dych konstruktorów.

Rywalizowano w konkurencji latawców płaskich i skrzyńko- wych. Komisja oceniała także staranność wykonania, rozwiąza- nia techniczne oraz pomysłowo- ść w dobiegnięciu. W eliminacjach miejskich pier-

wsze miejsca w kategorii lataw- ców płaskich zajął Rafał Woź- niewski, natomiast wśród lataw- ców skrzyńkowych najlepiej la- tała konstrukcja Agnieszki No- wak. Za esletykę wykonania pierwsze miejsce przyznał Sta- womirowi Wołskiemu. Nagrodz- no także najmłodszą uczestniczkę zawodów — 4-letnią Sylwię Franka.

Rozegrano także zawody woje- wódzkie, w których uczestniczy- ło 12 zawodników najlepszych w eliminacjach rejonowych. W grupie latawców płaskich wygrał Rafał Woźniewski z Leszna, a w grupie latawców skrzyńkowych Miłosz Wąziłak z Gostynia. Bę- dą oni reprezentować wojewód- ztwa leszczyńskie w central- nych zawodach w Piotrkowie Trybunalskim. (ar)

**Kaliskie**

## Stowarzyszenie aktywne po usamodzielnieniu

Przy Rejonowym Przedsię- biorstwie Melioracyjnym w Kaliszu powstało w 1946 ro- ku pierwsze koło Stowarzy- szenia Inżynierów i Techni- ków Wodnych i Melioracyj- nych. Ale znaczniejszy roz- wój tego stowarzyszenia nastąpił dopiero po 1976 roku, gdy ut- worzono Oddział Wojewódzki

SITWiM, zrzeszający począt- kowo w 3 kołach 118 człon- ków.

Starania o powiększenie kół i zasięgu oddziaływania zo- wocowały kilkoma sekcjami tematycznymi i skupieniem o- koło 150 fachowców. Nawiąza- no także kontakty z Kombi- natem Melioracyjnym w NRD i zorganizowano kilka konfe- rencji naukowo-technicznych. Najwięcej jednak angażują członków regionalne proble- my zaopatrzenia w wodę i me- lioracji gruntów. (bej)

20 września mieszkańiec Walcza Andrzej Radecki je- chał w stanie nietrzeźwym koparką po drodze publicznej. Kierował nią zdając sobie do- skonale sprawę, że pojazd ma niesprawnny hamulec główny. Wiedział o tym wjeżdżając do bazy Spółdzielni Transpor- tu Wiejskiego w Walczu.

## Nietrzeźwy operator przejechał portierkę

W momencie gdy portierka Anna B. otwierała bramę, o- perator nie mogąc zatrzymać

ciągnika najechał na nią. Ko- bieta poniosła śmierć.

Prokurator rejonowy w Wał- czu zastosował wobec An- drzeja Radeckiego areszt tym- czasowy. Zezwolił też na ujaw- nienie nazwiska osoby podej- rzanej. (beb)

W „Tygodniu Ligi Obrony Kra- ju” będzie można skorzystać z placówek tej popularnej organi- zacji, zainteresowanej bezpie- czeństwem ruchu drogowego. Przejawem tego są bezpłatne akcje ustawiania świateł w po- jazdach mechanicznych.

W tym roku dyżury takie peł- nione będą w najbliższą sobotę

## Ani złotówki za fachowe usługi

(w godz. 8—12) i niedzielę (godz 8—11) w czterech miastach wo- jewództwa poznańskiego. Czynie- nie więc będą — jak poinformo- wał Wydział Szkolenia Samo-

chodowego ZW LOK — punkty w Gnieźnie (ul. Dalkowska), No- wym Tomysłu (ul. Armii Czer- wonej 30), Wrześni (ul. Ogrodowa 6) oraz w Poznaniu (ul. Cze- chołowacka 108). Z fachowej obsługi specjalistów LOK mogą skorzystać kierowcy samocho- dów prywatnych i służbowych. (bej)

<b>PAŹDZIERNIK</b>	Edwina, Rozalii
4	
Czwartek	Słońce: 5.57—17.21

KŁODAWA: „Saint Jack” (amer.); KONIN Centrum: „Ja cie trzymam, ty mnie trzymasz za brodke” (fr.); Górniki: „Błąd szeryfa” (NRD); „Symfonia wiosenna” RFN-NRD); KOSCIAN: „Widziadło” (pol.); „Za siedmioma morzami” (NRD); KROTOSZYN: „Inne spojrzenia” (węg.); LESZNO Panorama: „Blues Brothers” (amer.); NOWY TOMYSŁ: „Przyjaciele” (jug.); OBORNKI: „Wielki Szu” (pol.); OBRZYCKO: „Afera Concorde” (wi.); PILA Sokół: „Szpital Britannia” (ang.); PNIEWY: „Duch” (amer.); RAWICZ: „Ja cie trzymam, ty mnie trzymasz za brodke” (fr.); SŁUPCA: „Widziadło” (pol.); SZAMOTULY: „Dziecko Rosemary” (amer.); „W drodze na Kasjo- peję” (radz.); ŚRODA: „Coma” (amer.); TRZCIANKA: „Znachor” (pol.); „O dwóch takich co ukradli księ- zyc” (pol.); WRONKI: „Psy wojny” (amer.); WRZEŚNIA: „Goście z galakty- ki Arkana” (jug.-czech.); WSCHOWA: „Prywatne piekło” (amer.);

drans; 13.40 — Z bliska i z dale- ka; 16.05 — Radiowy Klub Zwo- lenników Reformy; 17 — Muzyka i aktualności; 20.50 — Jazz w pi- gułce; 21.51 B. Hendricka śpiewa Gershwin; 23.25 — Dla tych co nie lubią rocka. Wiadomości: 1, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23.

Z PROGRAMU II: 8.10 — Ste- reofoniczne archiwum polskiej piosenki; 11 — Zawsze po jede- nastej; 14.10 — Muzyka młodych; 15.30 — Duet fortepianowy Marek i Wacek; 19.30 — Wieczór w fil- harmonii; 21.05 Kłasyki bossa-no- wy; 23.20 — Sylwetki artystów pol- skich. Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 20.55, 0.50.

Z PROGRAMU III: 6 — Zapra- szamy do Trójki; 10.30 — Marsze i raglmy; 15.05 — Rockowe ar- chiwum; 16 — Zapraszamy do Trójki; 19 — W iluzjonie Trójki; 20.45 — Warsztaty literackie; 21.45 — Przywilej dowodcy; 22.15 — Blues wczoraj i dziś; 23 — Zapra- szamy do Trójki. Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 13, 16, 17, 18, 22.05.

Z PROGRAMU IV: 7.55 — Pio- senki hiszpańskie; 10.30 — Polska muzyka fortepianowa; 14 — Po- południe młodych słuchaczy; 16.35 — Oda do typografii; 18 — Co wiemy o sobie nawzajem?; 22.20

— Wieczór muzyki i myśli; 22.50 — K. Kolińska — „Stach, jego kobiety i dzieci”. Wiadomości: 7, 12.05, 16, 18.36, 23.50.

AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — Czas dobrych gospodar- zy; 17.05 — Omówienie progra- mu; 17.10 — Radioexpress; 17.20 — Muzyczny relaks; 17.30 — Hi- storia gitary elektrycznej; 18 — Szalony sukces szalonego piosen- karza.

## TELEWIZJA

**PROGRAM I**  
8.10 — Historia, kl. VI — Krzyżacy;  
9.00 — Praca — technika, kl. 2 — Drzewo i drewno;  
9.30 — Film dla 2 zmiany — „Telefon 110” — „Złud- ne nadzieje” — film pro- dukcji NRD;  
10.50 — DT — Wiadomości;  
11.00 — Język polski, kl. 1 lic. — Pojedynek szybko- nogiego Achilla z boskim Hektorem;  
11.55 — Nauka o człowieku, kl. VIII — Pochodzenie człowieka;  
12.50 — Praca — technika, kl. 2 — Drzewo i drewno;

15.50 — NURT — Typy defi- niejli w matematyce szkol- nej;

16.25 — DT — Wiadomości;  
16.30 — „O mnie, o tobie, o nas” — magazyn szkol- ny;

16.55 — „Dziewczyna pirat” (4) — film produkcji NRD;

17.20 — DT — Wiadomości;  
17.30 — „Interstudio”;

17.55 — „Człowiek dla czło- wieka” — magazyn krwi- dawców PCK;

18.05 — „Patrol” — „Żol- nierska codzienność”;

18.30 — „Sonda” — Zjawy Kosmosu”;

19.00 — „Dobranoc”;

19.10 — „Mieszkać” — po- radnik budowlano-miesz- kaniowy;

19.30 — Dziennik;  
20.00 — Publicystyka;

20.15 — „Telefon 110” — „Złudne nadzieje” — film produkcji NRD;  
21.35 — Program public;

22.15 — DT — Komentarze;

22.40 — Studio sport — Mi- strzostwa świata w akro- bacie sportowej;

23.10 — „Świat z bliska” — Polska — Stany Zjedno- czone;

23.40 — DT — Wiadomości.

## PROGRAM II

18.00 — „Krajobrazy kultu- ry”;

18.30 — Teleskop;  
19.00 — „Klub Antoniego Piechniczka”;

19.20 — Przeboje „Dwójki”;

19.30 — Dziennik;  
20.00 — „Gorąca linia” — express reporterów;

20.15 — „Wieczór baletów ku- bańskich”;

21.15 — DT — Wydarzenia, telefon „Dwójki”;

21.30 — „Lekcja”;

22.00 — „X zaprasza” — „Ii- genia” — film produkcji greckiej, reż. Minos Ca- coyannis;  
0.10 — DT — Wiadomości.

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:  
KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762—50;  
KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67;  
LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-60-6P  
PILA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.